

# DOBRE PRAKTYKI

nr 9(3) styczeń - luty 2015

ISSN 2299-8926

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

## Innowacje w edukacji

### ŁÓDZKIE CENTRUM DOSKONALENIA NAUCZYCIELI I KSZTAŁCENIA PRAKTYCZNEGO



**LIDEREM ZARZĄDZANIA ZASOBAMI LUDZKIMI  
W ROKU 2014 (szczegóły na str. 3)**

## Szanowni Państwo, Drodzy Czytelnicy!



Z okazji Bożego Narodzenia i na Nowy Rok 2015 składam najserdeczniejsze życzenia spełnienia wszystkich zamierzeń i planów, radości z tworzenia NOWEGO, satysfakcji z własnej działalności, zdrowia potrzebnego do podejmowania wyzwań, dobroci dla innych i od innych, wiary w możliwości urealnienia marzeń, miłości w rodzinie i kontaktach budujących wspólność myślenia i działania oraz szczęścia odczuwanego w każdym dniu 2015 roku.

**Janusz Moos**  
Dyrektor Łódzkiego Centrum  
Doskonalenia Nauczycieli  
i Kształcenia Praktycznego w Łodzi

## OD REDAKCJI

Zamykaliśmy już numer, wszystko było gotowe do druku, teksty przygotowane, zdjęcia rozplanowane, termin w drukarni zamówiony, aż tu nagle rewolucja! W gazetach już tak czasem bywa: nagle dzieje się coś, co burzy poukładane redaktorską ręką puzzle. I tak było z tym numerem. Ze strony tytułowej zniknęła noworoczna choinka, a jej miejsce zajęła statuetka. Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego spotkało nie lada wyróżnienie: Centrum zostało Liderem Zarządzania Zasobami Ludzkimi w 2014 roku w kategorii małych i średnich firm. Piszemy o tym na sąsiedniej stronie. Łódzki „Gastronomik” zaprosił nas na Wystawę Stołów Okolicznościowych, a tu okazało się, że wystawa wystawą, a tymczasem jej otwarcie połączone było z uroczystym - i trzymany w ścisłej tajemnicy aż do rozpoczęcia uroczystości! - przyjęciem „Gastronomika” do Klubu Przewodzących Szkół. I ważna konferencja, z której trzeba było zdać relację i jeszcze... i jeszcze... A ponieważ przed nami Święta, a niedługo potem ferie, więc ten numer będzie żył nieco dłużej niż 2 miesiące. Przepraszamy też wszystkich Autorów, których teksty nie zmieściły się w tym numerze. Już niebawem za to ukaze się numer specjalny „Dobrych Praktyk”, zdecydowanie obszerniejszy. Jego wydanie zbiegać się będzie z ważnym wydarzeniem: XVIII Łódzkimi Targami Edukacyjnymi. Wiodącą tematyką wydania specjalnego będzie szkolnictwo zawodowe, bo przecież rok szkolny 2014/2015 ogłoszony został Rokiem Szkoły Zawodowców. Ponieważ zostało jeszcze trochę czasu do wydania numeru specjalnego, gorąco zachęcamy autorów dobrych praktyk ze szkół zawodowych do nadsyłania tekstów i dzielenia się swoimi zrealizowanymi pomysłami na innowacje.

A ponieważ rozpoczynamy Nowy, 2015 Rok, wszystkim Czytelnikom, wszystkim Autorom, składamy najserdeczniejsze życzenia spełnienia marzeń, planów, sił do ich realizacji i satysfakcji z efektów.

## W NUMERZE:

ŁCDNiKP Liderem Zarządzania Zasobami Ludzkimi .....	3
Kształcenie modułowe w praktyce .....	4
I Konkurs Szkół Przystosowujących Do Pracy .....	6
Koncert uczniów „Kopernika” .....	8
Łódź gościła sąsiadów zza wschodniej granicy .....	9
Innowacyjna technika .....	10
Fizyka i geografia inaczej .....	11
Zestawy EL-GO jako praktyczny sposób na infotechnikę .....	12
Zakodowana Łódź czyli wdrażanie wyników konkursu „Łódź w liczbach” .....	14
7 lat projektu „Bliżej siebie. Zachować pamięć” .....	15
Www.yedukowani - czyli wolność medialna dla nauczycieli .....	16
Warto marzyć i planować .....	18
Filozofia ma się nieźle .....	19
110 lat łódzkiego „Ekonomika” .....	20
XXXII LO: uroczyste 25-lecie .....	21
Praca dla absolwentów .....	21
SOSW nr 4: Mali badacze .....	22
SOSW nr 1: Złoty jubileusz .....	23
Samozatrudnienie jako wyzwanie, szansa, konieczność .....	24
50 lat „Jordanówki” .....	25
Więści z bibliotek szkolnych .....	26
Wystawa Stołów Okolicznościowych i... nie tylko .....	27
Felieton z cyklu A W BUDZIE POD PSEM .....	28
Felieton z cyklu FAUX PAS .....	29

## DOBRE PRAKTYKI Innowacje w edukacji

### Wydawca:

Łódzkie Centrum Doskonalenia  
Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego  
ul. Kopcińskiego 29, 90-142 Łódź  
www.wckp.lodz.pl  
Adres redakcji:  
90-142 Łódź, ul. Kopcińskiego 29,  
e-mail: dobrepraktyki@wckp.lodz.pl  
tel. 794 900 540

### Redaguje zespół

Jacek Głębski (redaktor naczelny),  
Jolanta Bielecka, Joanna Cyrańska, Krystyna Jan-  
kowska, Sebastian Kowalski, Przemysław Krocak,  
Janusz Moos, Joanna Pastusiak, Danuta Urbaniak.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca oraz  
zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania  
dostarczonych tekstów. Redakcja nie ponosi odpowie-  
dzialności za treść zamieszczanych reklam.

### Cennik reklam:

**moduł reklamowy całostronicowy**  
(185 x 250 mm) - 400 zł + VAT  
**moduł reklamowy 1/2 strony**  
(185 x 120 mm) - 250 zł + VAT  
**moduł reklamowy 1/4 strony**  
(90 x 120 mm) - 150 zł + VAT

# ŁÓDZKIE CENTRUM LIDEREM ZARZĄDZANIA ZASOBAMI LUDZKIMI!

10 grudnia 2014 r. w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej w Warszawie zostały wręczone statuetki i nagrody w XV Jubileuszowej edycji Konkursu Lider Zarządzania Zasobami Ludzkimi. Uroczystość zaszczylicili swoją obecnością prof. UW dr hab. Jacek Męcina – Sekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej oraz Janusz Pietkiewicz – Wiceprezydent Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej.

**ZŁOTĄ STATUETKĄ** i tytułem **LIDERA ZARZĄDZANIA ZASOBAMI LUDZKIMI 2014** za wybitne osiągnięcia we wszystkich obszarach zżl uhonorowano firmę **Volkswagen Poznań Sp. z o.o.**

**SZAFIROWĄ STATUETKĘ** i tytuł **LIDERA ZARZĄDZANIA ZASOBAMI LUDZKIMI 2014** w kategorii małych i średnich firm za wybitne osiągnięcia we wszystkich obszarach zżl zdobyło **Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego**.

O tytuł Lidera rywalizowało wiele znanych, prężnych firm, m. in. Polskie Koleje Państwowe, PKO BP, Orange, Infosys, DPD. Tym bardziej więc cieszy fakt, że Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego nie tylko znalazło się w gronie nominowanych do nagrody, ale zostało laureatem tego prestiżowego konkursu.

Uroczystość wręczenia nagród poprzedziło seminarium na temat perspektyw zarządzania zasobami ludzkimi, a w nim wystąpienia prof. dr hab. Aleksego Pocztońskiego i prof. dr hab. Jacka Męciny.

Na uroczystej gali dyrektor Janusz Moos oraz wicedyrektor Elżbieta Gonciarz odebrali z rąk prof. dr hab. Aleksego Pocztońskiego Laur Lidera Zarządzania Kapitałem Ludzkim. Centrum otrzymało też certyfikat *Profesjonalne Zarządzanie Zasobami Ludzkimi*





Łódzka Szkoła Mody - Kosmetologii - Fryzjerstwa ANAGRA

# Kształcenie modułowe w praktyce

Nowoczesna szkoła, ciekawe zajęcia dydaktyczne, nauczyciele organizujący proces uczenia się, uczniowie przygotowani do wykonania zawodu – to nie lista życzeń dyrektora szkoły zawodowej – to praktyka Łódzkiej Szkoły Mody - Kosmetologii - Fryzjerstwa ANAGRA.

## Pierwsze spotkanie ze szkołą

Szkołę odwiedziłam pierwszy raz we wrześniu 2014 roku. Umówiłam się z dyrektorką Joanną Miller-Stępień na spotkanie, które miało być poświęcone współpracy Łódzkiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego i szkoły ANAGRA w zakresie popularyzowania idei kształcenia modułowego. Podczas spotkania pani dyrektor zaproponowała zwiedzenie szkoły. Weszliśmy do pracowni kształcenia praktycznego bez uprzedzenia. I to co zobaczyłam bardzo pozytywnie mnie zaskoczyło. Zwróciłam uwagę na atmosferę, jaka panowała na zajęciach. Uczniowie pod czujnym okiem nauczycieli z ogromnym zaangażowaniem wykonywali zadania zawodowe. W salach panowała atmosfera pracy. Nie zauważyłam uczniów nudzących się, czy zajmujących się innymi sprawami. Nauczyciele, którzy cały czas poruszali się pomiędzy stanowiskami pracy, udzielali wskazówek dotyczących wykonywanego zadania i pomagali w rozwiązywaniu trudnych zagadnień.



Nowoczesna szkoła

Łódzka Szkoła Mody - Kosmetologii - Fryzjerstwa ANAGRA istnieje od 2001 roku i jest placówką posiadającą uprawnienia szkoły publicznej. Szkoła kształci fryzjerów, projektantów mody, specjalistów kosmetyki pielęgnacyjno-upiększającej. Szkoła została zaprojektowana i zorganizowana tak, że bardziej przypomina elegancki salon kosmetyczno-fryzjerski niż obiekt szkolny. Gości wita się w recepcji zamiast w portierni. W holu szkolnym ustawione zostały kanapy, na których mogą odpocząć goście. Sale dydaktyczne kształcenia praktycznego to salony fryzjerskie i kosmetyczne z wieloma stanowiskami dydaktycznymi, wyposażone w nowoczesne



urządzenia do wykonywania zadań zawodowych. Dyrekcja szkoły podkreśla, że nauka w eleganckich, nowoczesnie wyposażonych salach kształtuje postawę dbałości o elementy, które decydują o sukcesie w branży fryzjersko-kosmetycznej.

W pracowniach projektowania mody znajduje się wszystko, co jest potrzebne do zaprojektowania oraz wykonania odzieży. Olbrzymie stoły, lustra, manekiny, dziesiątki przyborów, które są wykorzystywane przez uczniów w trakcie zajęć dydaktycznych.

## Nowoczesne kształcenie

W pierwszym roku pracy szkoła zorganizowała kształcenie według tradycyjnego – przedmiotowego programu nauczania. Szybko jednak okazało się, że efektywne wykonywanie zadań zawodowych podczas zajęć praktycznych nie było możliwe, ponieważ treści przedmiotów teoretycznych nie były skorelowane z treściami przedmiotów praktycznych i wykonywanymi zadaniami zawodowymi. Alternatywą kształcenia tradycyjnego mogło być kształcenie modułowe lub kształcenie dualne. Po analizie obu modeli kształcenia przeprowadzonej z nauczycielami, dyrekcja szkoły zdecydowała się na wdrożenie kształcenia modułowego (zadaniowego) we wszystkich zawodach.

Początki były trudne. Wymagały zmiany w organizacji pracy szkoły, nauczycieli i uczniów. Trzeba było przygotować program dla wszystkich kierunków kształcenia oraz ramowe plany nauczania. Nauczyciele musieli opracować materiały dydaktyczne, które wykorzystywali na zajęciach. Należało zmienić

sposób myślenia o organizacji pracy na zajęciach dydaktycznych. Trzeba było przygotować nowe dokumenty – dzienniki, arkusze ocen (ponieważ tradycyjne nie są dostosowane do kształcenia modułowego), ponadto trzeba było opracować nowy system oceniający jednostek modułowych i modułów. Należało zadbać o dobre przygotowanie zaplecza dydaktycznego. Dlatego pracownie szkolne zostały wyposażone w taki sposób, żeby wykonywać zadania zawodowe wysoko symulowane. Każdego roku dokonywano wnikliwej ewaluacji wszystkich działań, aby doskonalić system pracy w szkole. Dążenie do podniesienia jakości kształcenia wciąż jest priorytetem w działaniach dyrekcji i nauczycieli. Ale jak podkreślają nauczyciele, już nikt nie chciałby wrócić do tradycyjnego modelu kształcenia.

## Kształcenie modułowe w praktyce szkolnej

Treści kształcenia wynikają z zapisów podstawy programowej kształcenia w zawodzie. Zapisy te pozwalają tak organizować proces kształcenia, aby osiągnąć efekty opisane umiejętnościowo np. fryzjerzy, którzy mają wykonać zabiegi pielęgnacyjne włosów muszą (zgodnie z PPKZ) ocenić stan włosów i skóry głowy, dobrać metody i techniki pielęgnacji włosów i skóry. Wykonanie takich zadań wymaga opanowania wiedzy z zakresu biologii, chemii, technik fryzjerskich, a następnie ukształtowania umiejętności wykonania zabiegów pielęgnacyjnych w oparciu o posiadaną wiedzę. Nauczyciele podczas zajęć organizują pracę uczniów tak, aby zdobyta wiedza, niemal natychmiast znajdowała zasto-

sowanie w działaniu. Uczniowie widzą wtedy potrzebę poznawania nowych treści i lepiej je zapamiętują. Nauka przez doświadczenie – to recepta na wyższą skuteczność pracy nauczyciela i ucznia.



Łódzka Szkoła Mody - Kosmetologii - Fryzjerstwa ANAGRA corocznie organizuje dla uczniów zajęcia podczas, których realizują projekty rozwijające kreatywne myślenie i umiejętności zawodowe. W tym roku w szkole realizowany jest projekt „Ikony Mody”, integrujący działania z obszaru fryzjerstwa, kosmetologii

oraz mody. Wzorując się na wskazanych ikonach mody (np. Marilyn Monroe) uczniowie projektują, wykonują i prezentują kompleksową stylizację modelki (ubranie, makijaż, fryzura). Wykonie takiego projektu wiąże się z koniecznością poznania historii, technik i technologii wykonywania prac z okresu, w którym żyła wybrana Ikona Mody. Prace projektowe zgłaszane są do konkursów ogólnopolskich i corocznie zdobywają nagrody.

#### Efekty podjętych działań

Absolwenci szkoły są poszukiwani przez pracodawców. Niemal wszyscy zaraz po ukończeniu szkoły znajdują pracę. Z opinii pracodawców wynika, że uczniowie szkoły są przygotowani do natychmiastowego podjęcia pracy, lepiej wykonują zadania zawodowe wymagające koncepcyjnego działania, potrafią organizować stanowisko pracy, nawiązują kontakt z klientami i potrafią współpracować. Kształcenie modułowe dało możliwość ukształtowania umiejętności potrzebnych na rynku pracy.

Szkoła w roku 2013 przystąpiła do Łódzkiej Sieci Szkół Kształcenia Modułowego i aktywnie uczestniczy w pracach Sieci. W październiku 2014 roku w szkole zorga-

nizowana została konferencja dla dyrektorów szkół zawodowych upowszechniająca dobre praktyki związane z wdrożeniem kształcenia modułowego do praktyki szkolnej. Dyrektor Joanna Miller Stępień jest członkiem Rady Programowej ŁSSKM.

#### Rok Szkoły Zawodowców

Rok szkolny 2014/2015 został ogłoszony Rokiem Szkoły Zawodowców. Dla szkół zawodowych jest to ważne przedsięwzięcie Ministerstwa Edukacji Narodowej, które dostrzegło potrzebę podjęcia kompleksowych działań na rzecz przywrócenia prestiżu, podniesienia jakości kształcenia zawodowego oraz podjęcia efektywnej współpracy z pracodawcami w zakresie przygotowania oferty edukacyjnej dostosowanej do oczekiwań rynku pracy.

Należy oczekiwać, że władze samorządowe wesprą wszystkie inicjatywy, których efektem będzie podniesienie jakości kształcenia zawodowego. Przykład działań Łódzkiej Szkoły Mody - Kosmetologii - Fryzjerstwa ANAGRA powinien być upowszechniany jako dobra praktyka związana z dbałością o przygotowanie absolwentów szkoły do oczekiwań jakie mają pracodawcy.

*Donata Andrzejczak*



## Mini obrabiarki CNC sterowane z komputera PC.

Charakteryzują się modułową konstrukcją -

z tych samych elementów możemy złożyć tokarkę,

frezarkę pionową czy poziomą max do 4 osi.

Dołączone oprogramowanie sterujące pozwalające na sterowanie w G-kodach.

Język programowania zbliżony do uproszczonego Fanuc-a.

Przygotowane postprocesory z sytemu MTS oraz EdgeCAM.

Niewielkie wymiary maszyny i moc napędów pozwolą na bezpieczne

wprowadzenie użytkownika w świat obrabiarek CNC.





# I KONKURS SZKÓŁ PRZYSPOSABIAJĄCYCH DO PRACY

W Zespole Szkół Zawodowych Specjalnych nr 2 w Łodzi działa Szkoła Specjalna Przeposabiająca do Pracy nr 2, skierowana do uczniów z niepełnosprawnościami ruchowymi, intelektualnymi i sprzężonymi. Dla każdego ucznia opracowywane jest indywidualny program edukacyjno-terapeutyczny, realizowany w dwóch blokach: funkcjonowanie osobiste i społeczne oraz przeposobienie do pracy. Celem prowadzonego procesu edukacyjno-terapeutycznego jest kształtowanie umiejętności zawodowych także takich, które przygotowują uczniów do maksymalnej samodzielności, zaradności w różnych obszarach życia codziennego. Zajęcia z zakresu kształtowania umiejętności zawodowych odbywają się w Spółdzielni Elektrotechnicznej „Pokój” w Łodzi i pracowniach zawodowych na terenie szkoły. Uczniowie uczestniczą w różnych formach życia społecznego szkoły, a na zajęciach plastycznych i technicznych tworzą prawdziwe i niepowtarzalne prace artystyczne.

To właśnie z myślą o nich powstała idea zorganizowania konkursu skierowana do uczniów Szkół Przeposabiających do Pracy

z terenu województwa łódzkiego. Pierwsza edycja konkursu prozawodowego pt. „Wiosna na talerzu i plakacie” zorganizowany został wiosną 2014 r.

Głównym celem konkursu było rozwijanie umiejętności zawodowych w dziedzinie gastronomii, a ponadto:

- propagowanie zdrowych nawyków żywieniowych,
- propagowanie ochrony środowiska naturalnego i sortowanie surowców wtórnych,
- rozwijanie samodzielności,
- rozwijanie zainteresowań i umiejętności uczniów,
- integracja młodzieży ze szkół o tym samym profilu kształcenia.

Każdą ze szkół biorących udział w konkursie reprezentowały dwie 2-osobowe grupy, z których jedna przygotowywała potrawę konkursową - wiosenne kanapki, a druga prace plastyczną - plakat „Wiosna”.

Kanapki wykonywane były z surowców kojarzących się z wiosną przygotowanych przez organizatora konkursu. Prace plastyczną w formacie A2, uczestnicy wykonywali do-

wolną techniką z wykorzystaniem surowców wtórnych również przygotowanych przez organizatorów. Obie grupy pracowały równocześnie przez 150 minut.



W organizację konkursu włączyli się uczniowie klasy III Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 24 wchodzącej w skład naszego Zespołu Szkół w zawodzie kucharz, którzy pełnili rolę doradców wspomagających dobór surowców, kompozycji kolorystycznych, dekoracji przygotowywanych kanapek.

W konkursie wzięło udział sześć placówek: Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1 w Kutnie, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 3 w Łodzi, Zespół Szkół Specjalnych nr 2 w Łodzi, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Stemplewie, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Gromadzicach, Szkoła Przeposabiająca do Pracy przy ZSZS nr 2 w Łodzi.

Pomysłowość i inwencja twórcza, a także zaangażowanie uczestników w wykonywanie prac konkursowych zaskoczyła wszystkich jurorów i obserwatorów zmagani konkursowych. Najlepiej zilustrują to zdjęcia!

## ZWYCIĘZCY W KONKURSIE:

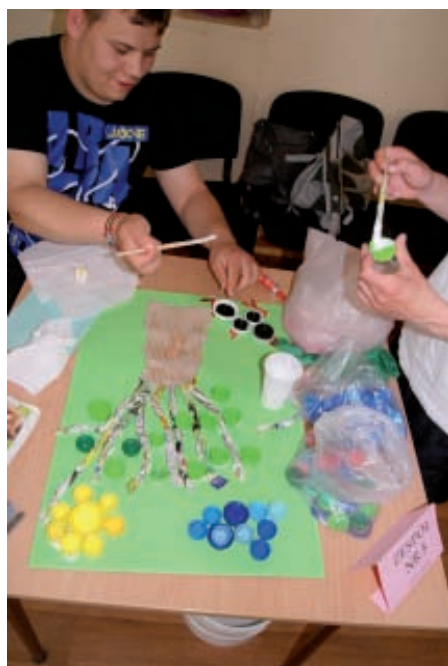
I. miejsce - Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Kutnie

II. miejsce - Szkoła Przeposabiająca do Pracy przy ZSZS nr 2 w Łodzi.

III. miejsce - Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Gromadzicach

Wszyscy uczestnicy otrzymali upominki oraz pamiątkowe dyplomy. Konkurs pokazał, jak duża jest chęć pokazania swoich umiejętności i podjęcia rywalizacji w zmaganiach konkursowych przez uczniów tego typu placówek. Planujemy kolejne edycje być może rozszerzone o jeszcze inne pomysły prac konkursowych.

*Agnieszka Keller  
Maria Michalak*



# Powiatowy Urząd Pracy w Łodzi



Jeden Urząd dwie lokalizacje...

ul. MILIONOWA 91

ul. KILIŃSKIEGO 102/102a



## Powiatowy Urząd Pracy w Łodzi

93 - 121 Łódź, ul. Milionowa 91,  
tel. (42) 251-65-00, (42) 251-66-00 fax (42) 251-66-11  
90 - 012 Łódź, ul. Kilińskiego 102/102a,  
www.pup-lodz.pl, e-mail: lol2@praca.gov.pl;

Urząd czynny w godzinach  
8.30-15.00

## INFORMACJE DLA PRACODAWCY

**Współpraca przedsiębiorcy z Powiatowym Urzędem Pracy w Łodzi może dotyczyć świadczenia usług dotyczących:**

- pomocy w uzyskaniu spośród osób bezrobotnych i poszukujących pracy odpowiednich kandydatów do zatrudnienia w związku ze zgłoszoną ofertą,
  - doradztwa w kwestiach zatrudnienia osób bezrobotnych,
- szkolenia i podnoszenia kwalifikacji przyszłych kadr dla Państwa,
  - organizowania na państwa życzenie indywidualnych i specjalistycznych giełd pracy,
- tworzenia nowych miejsc pracy z wykorzystaniem środków Funduszu Pracy, EFS, PFRON.

Powiatowy Urząd Pracy w Łodzi realizuje w ramach przyznanych środków finansowych następujące formy wsparcia dla pracodawców :

### Prace interwencyjne

jest to zatrudnienie bezrobotnego przy wykonywaniu prac organizowanych przez gminy, organizacje pozarządowe statutowo zajmujące się problematyką ochrony środowiska, kultury, oświaty, kultury fizycznej i turystyki, opieki zdrowotnej, bezrobocia oraz pomocy społecznej, a także spółki wodne i ich związki, jeżeli prace te są finansowane lub dofinansowane ze środków samorządu terytorialnego, budżetu państwa, funduszy celowych, organizacji pozarządowych, spółek wodnych i ich związków.

### Roboty publiczne

to zatrudnienie bezrobotnego przez pracodawcę, które nastąpiło w wyniku umowy zawartej ze starostą i ma na celu wsparcie osób będących w szczególnej sytuacji na rynku pracy.

### Staż

oznacza nabywanie przez bezrobotnego umiejętności praktycznych do wykonywania pracy bez nawiązania stosunku pracy pomiędzy pracodawcą i bezrobotnym.

### Refundacja kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy

jest to pomoc finansowa, jakiej może udzielić PUP w związku z utworzeniem lub przystosowaniem stanowiska pracy i zatrudnieniem na tym stanowisku skierowanego bezrobotnego. O refundację kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy może ubiegać się podmiot, który prowadzi działalność gospodarczą przez okres co najmniej 6 miesięcy i nie rozwiązał w okresie 6 miesięcy przez dniem złożenia wniosku stosunku pracy z pracownikiem za wypowiedzeniem dokonany przez podmiot oraz zamierza wyposażyć lub doposażyć stanowisko pracy w zakładzie zlokalizowanym na terenie miasta Łodzi.



I Liceum Ogólnokształcące w Łodzi

# KONCERT UCZNIÓW „KOPERNIKA”

Koncert „WIARA, NADZIEJA, MIŁOŚĆ” na podstawie musicalu „METRO” w wykonaniu Uczniów I Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika.

Wiara – bo każdy z nas wierzy mimo zwątpienia.

Nadzieja – bo każdy z nas ma nadzieję, choć realności nazwali ją matką głupich.

Miłość – bo każdy z nas kocha, uczucie niesamowicie barwne, które stało się niewyczerpywalnym tematem w literaturze i sztuce.

Te trzy wartości niewątpliwie należące do ważniejszych w życiu człowieka stały się tematem przedsięwzięcia, które nie tylko okazało się wspaniałym widowiskiem, pełnym wdzięku i młodzieńczego uroku, ale którego realizacja były motywowane przez szlachetne idee. Koncert poświęcony został pamięci naszego zmarłego nauczyciela wychowania fizycznego – Zdzisława Sędzickiego. Przedstawienie jednocześnie stało się świetną możliwością, aby pokazać uzdolnienia wokально-taneczne uczniów I Liceum. Musical „Wiara, Nadzieja, Miłość” przyczynił się do zbiórki charytatywnej na Łódzkie Hospicjum dla dorosłych. Pomysłodawczynią i realizatorką owych idei była Anna Szewczyk, nauczycielka wychowania fizycznego w I LO w Łodzi. Dziękując się pomysłem oraz misją przedsięwzięcia zainspirowała Mariusza Lewego, prowadzącego chór, aby organizując próby dla wokalistów, przygotował zarówno chór jak i solistów. Ogromnym wsparciem i pomocą przy organizacji była dyrekcja I LO. Organizacja widowiska nie była łatwym przedsięwzięciem. Najpierw należało uzyskać zgodę na wykorzystanie praw autorskich, w celu użycia oryginalnych

podkładów muzycznych (dokładnie 6), od p. Janusza Stokłosa i p. Janusza Józefowicza. Szkic projektu przedsięwzięcia już pokazał, że niewątpliwie będą potrzebne pewne nakłady finansowe, więc równocześnie zaczęto się starać o sponsorów na opłacenie sali w Wytwórni oraz nagród. Ponadto, organizacja takiego wydarzenia, o takim charakterze, nabiera pełnego i pięknego sensu, kiedy inni bezinteresownie włączają się do pomocy. Tak też się stało w tym przypadku, bowiem pani kostiumograf Aleksandra Wybrańska oraz drukarnia Te-cza z ogromną satysfakcją wyrazili chęć na nieodpłatną pomoc. Poza tym do organizacji włączyli się również nauczyciele i uczniowie I LO. Nauczyciel informatyki Paweł Mateja przeprowadził konkurs na najlepiej opracowany plakat i zaproszenie. Nauczycielka języka angielskiego pomagała przy pisaniu wszystkich pism z prośbą o zgodę i sponsoring. Pani pedagog Maja Kaczmarekiewicz podjęła współpracę ze Stowarzyszeniem Hospicjum Łódzkie w celu przeprowadzenia zbiórki kwestarskiej podczas koncertu. Szkolny Klub Wolontariatu oraz Samorząd Uczniowski zajmował się koloportowaniem cegiełek wśród uczniów, nauczycieli, rodziców oraz absolwentów naszej szkoły. Klubowi Wolontariusza udało się pozyskać sponsora, który podarował nam 12 kilogramów ciasta, które zostało sprzedane podczas koncertu, a dochód również przeznaczono na rzecz Stowarzyszenia. W sumie udało nam się zebrać ponad 6 tysięcy złotych.



Ogromną rolę odegrała także Rada Rodziców, która wspierała pomysł koncertu od samego początku, jak również sponsorowała nagrody dla uczniów występujących w Musicalu. Na domiar tego w tej szkole panuje niezwykła więź, dlatego też byli absolwenci Sylwester Pokorski i Bogdan Jędrzejczak również włączyli się do organizacji koncertu, sponsorując go. Wszystkie wspomniane aspekty przygotowywania koncertu dały możliwość jego realizacji, jednak czym byłby koncert bez dobrze przygotowanych wykonawców – uczniów klas I, II i III. Próby rozpoczęły się od przesłuchań uczniów do solówek, spośród których wybrano najlepszych solistów. Mariusz Lewy przygotował chór, zaś Anna Szewczyk opracowała balet i taniec nowoczesny. Wszystkie próby trwały od października do końca maja. Podczas koncertu czytane były niezwykle sentencje, które wzbogaciły wartość koncertu. Na początku czerwca zostały przeprowadzone próby i 9 czerwca 2014 r. odbyła się premiera. Koncert niewątpliwie okazał się sukcesem, widownia bowiem długo oklaskiwała widowisko, nawet były bisy. Uwieńczeniem sukcesu było poproszenie uczniów, by wystąpili ponownie na uroczystości Miejskich Obchodów Dnia Edukacji Narodowej.

WIARA daje NADZIEJĘ na MIŁOŚĆ

Anna Szewczyk

Zdjęcia: AMP, Maciej Miluński





# Łódź gościła sąsiadów z za wschodniej granicy

W październiku kilkanaście łódzkich placówek edukacyjnych gościło studentów pedagogiki z **Białorusi, Moldawii i Ukrainy** oraz grupę kilkunastu nauczycieli z Kiszyniowa w Moldawii. Wizyty były związane z programem **Study Tours to Poland (STP)**, których koordynatorem była **Fundacja Edukacji i Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego FERSO**. STP to wizyty studyjne w Polsce dla studentów i nauczycieli z krajów

Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego działaniami doradców i konsultantów Ośrodka Edukacji Europejskiej i Regionalnej wspierało organizacyjnie i merytorycznie Fundację. Na początku października, korzystając z gościny Instytutu Europejskiego w Łodzi zorganizowano i przeprowadzono seminarium dla studentów na temat *10 lat Polski w Unii Europejskiej-sukcesy i porażki*. Podczas wizyty nauczycieli z Molda-

prowadzenia edukacji europejskiej, gdyż tematem przewodnim wizyt wschodnich sąsiadów było pytanie „Jak realizuje się edukację europejską w Polsce na przykładzie Łodzi?”. Nauczyciele, którzy wdrożyli do praktyki edukacyjnej treści europejskie mogli zaprezentować podczas zajęć edukacyjnych lub sesji *Jak to zrobili?* Przykładowe tematy spotkań brzmiały: *Przemiany – demokratyzacja życia w Polsce w l. 1990-2014 na tle przemian w in-*



Europy Wschodniej, służące poznaniu Polski i wymianie doświadczeń na temat demokratycznych i wolnorynkowych przemian, budowania państwa prawa, wzmacniania społeczności lokalnych i inicjatyw obywatelskich.

wii ŁCDNiKP zaprosiło do współpracy szkoły: **XXI Liceum Ogólnokształcące, Liceum Ogólnokształcące Uniwersytetu Łódzkiego, Gimnazjum nr 22 oraz Szkołę Podstawową nr 202**, które mają bogaty dorobek w zakresie

*nych krajach europejskich, należących do UE; Młody Europejczyk* (tu goście dowiedzieli się o sposobach pracy Klubu Europejskiego) itd. Podczas każdego spotkania było miejsce na zadawanie pytań przez gości, którzy chętnie z tego korzystali. ŁCDNiKP również przyjęło w swoich murach Moldawian, przeprowadzając seminarium z zakresu doświadczeń w koordynowaniu działań w edukacji europejskiej w Łodzi i województwie łódzkim, podejmowanych w latach 2003-2014. Wykonano wiele zdjęć, zadano wiele pytań, udzielono również wiele odpowiedzi. Goście byli bardzo wdzięczni za serdeczne przyjęcie i profesjonalizm polskich koleżanek i kolegów. Zatem składamy podziękowania Dyrektorom placówek, które podjęły gości a także nauczycielom, którzy prowadzili lekcje europejskie: Pani Beacie Nadarzyńskiej (SP 202), Ewie Michalak (Gim.22), Pani Mariannie Bugdał (LO UŁ), Panu Krzysztofowi Biłskiemu (XXI LO), Mirosławowi Kaczmarkowi,(LO UŁ). Moldawianie deklarowali chęć ponownego odwiedzenia Łodzi. Zapraszamy!



*Barbara Muras  
Barbara Wrąbel*

Publiczne Gimnazjum nr 26 w Łodzi

# INNOWACYJNA TECHNIKA

Nauczyciele czterech łódzkich gimnazjów – nr 7, nr 18, nr 22 i nr 26 opracowali program zajęć technicznych dla gimnazjalistów *Innowacyjna technika*. „Matką chrzestną” i pomysłodawcą programu jest p. Barbara Świetlik – pracownik Naczelnej Organizacji Technicznej.

Oryginalność pomysłu polega na przygotowaniu w pięciu miastach Polski materiałów dydaktycznych do prowadzenia zajęć według pięciu osi tematycznych. W opracowaniu pakietu udział wzięli nauczyciele z Białegostoku, Gliwic, Łodzi, Radomia oraz Warszawy. Idea polegała na tym, że w każdym mieście tylko nauczyciele z czterech gimnazjów uczestniczyli w opracowaniu pakietu, który składał się z przewodnika metodycznego dla nauczycieli oraz zeszytu ćwiczeń dla uczniów.

W Publicznym Gimnazjum nr 26 program zajęć technicznych prowadzi nauczycielka techniki Anna Izydorzyc-Tworek, która jest współautorem pakietu edukacyjnego upowszechnianego jeszcze w trzech łódzkich gimnazjach. Podczas opracowywania programu nauczyciele techniki z Łodzi wspólnie dokonali podziału pracy według dwóch modułów: *Moduł I. Budownictwo wodne. Urządzenia i instalacje hydrauliczne* oraz *Moduł II. Woda w technice*.

Nauczyciele z łódzkich gimnazjów opracowali według własnego pomysłu i doświadczeń zeszyt tematyczny z ćwiczeniami dla uczniów oraz przewodnik metodyczny dla nauczycieli zawierający scenariusze zajęć, rysunki, odpowiedzi do zadań. Głównym tematem była woda. Pani Anna Izydorzyc-Tworek jest autorem scenariuszy zajęć z budownictwa architektury wodnej i prowadzenia dokumentacji

technicznej. Opracowała scenariusze zajęć na tematy: *Sposoby budowania tuneli podwodnych* oraz *Rodzaje i budowa mostów-konstrukcje*. Celem zajęć jest poznanie procesu budowania tuneli podwodnych, opracowanie dokumentacji technicznej z wykorzystaniem obowiązujących norm, wprowadzenia do systemu kształcenia rozwijania wyobraźni przestrzennej u uczniów, pozyskanie wiedzy w zakresie wykorzystywania nowoczesnych technologii w obszarze gospodarowania zasobami wody, rozwijanie zainteresowań naukami przyrodniczymi, doskonalenie umiejętności wykonywania doświadczeń chemicznych. Uczniowie Publicznego Gimnazjum nr 26 w Łodzi aktywnie uczestniczą w zajęciach prowadzonych przez nauczyciela techniki, jednak to oni podczas pracy w grupach samodzielnie, przygotowali projekt mostu wraz z dokumentacją techniczną. Efektem ich pracy było wykonywanie makiety tunelu. Ale zanim do tego doszło, musieli zaprojektować makietę mostu opartą na wcześniej poznanych przykładach konstrukcji budowlanych z zastosowaniem zasady informacji technicznej. Kolejnym etapem wdrażania innowacyjnego programu do praktyki szkolnej było rozpoczęcie budowy mostu z wykorzystaniem materiałów, przyborów przyniesionych na zajęcia. Oczywiście wykonane szkice makiety mostu były autorstwa uczniów. Warto podkreślić, że trudnością dla gimnazjalistów było wykona-

nie dokumentacji technicznej projektu. Przede wszystkim uczniowie uczestniczący w tym programie poznali zasady rysunku technicznego i zastosowali je w praktyce poprzez narysowanie według ustalonych przepisów - widoku z przodu, z boku i z góry mostu wodnego.

W trakcie realizacji projektu dokumentowali przebieg pracy w kontekście procesu technologicznego. Każdy etap został opisany i sfotografowany. Na zakończenie prac projektowych dokonano ewaluacji. Uczniowie mieli udzielić odpowiedzi na pytania, jakie czynności wykonywane na zajęciach sprawiły największą trudność, z czego to wynikało, jak rozwiązywali zaistniałe problemy. Najczęściej uczniowie mieli kłopoty z przewidywaniem, jak zachowa się materiał budowlany podczas wykonywania makiety. Jednak dzięki wsparciu i pomocy nauczyciela oraz inwencji własnej każda trudność została pokonana.



Efektem programu *Innowacyjna technika* jest rozwijanie zdolności manualnych uczniów, realizacja zaprojektowanego pomysłu, opracowanie etapów projektu makiety i wykonania, pozyskanie wiedzy w zakresie projektowania budowlanego. Uczestnicy zajęć technicznych kształtowali umiejętności interpersonalne, organizacji stanowiska pracy, współpracy w grupie, kreatywnego i analitycznego myślenia, rozwiązywania sytuacji problemowych czy podejmowania decyzji. Po wykonaniu projektu - makiety mostów - prezentowali wytwory swoich prac na forum klasy oraz społeczności uczniowskiej Publicznego Gimnazjum nr 26 poprzez zorganizowanie wystawy prac w holu szkoły czy zamieszczenie zdjęć na stronie internetowej placówki. Jak ważne było to przedsięwzięcie, świadczy radość uczniów, dumą i zadowoleniem, że, zrealizowali projekt innowacyjny jako jedni z pierwszych w Polsce, a ich nauczyciel okazał się mentorem zmian w procesie kształcenia.

Ewa Koper



Publiczne Gimnazjum nr 26 w Łodzi

# FIZYKA I GEOGRAFIA INACZEJ

Publiczne Gimnazjum nr 26 w Łodzi prowadzi systematycznie cykliczne zajęcia otwarte dla uczniów szkół podstawowych. Celem zajęć jest poznawanie świata przyrody w sposób niekonwencjonalny, oryginalny, rozbudzanie zainteresowań uczniów przedmiotami przyrodniczymi, doskonalenie umiejętności obserwowania zjawisk zachodzących w otaczającym nas świecie, inspirowanie do poszukiwania odpowiedzi na nurtujące pytania: dlaczego?, jak to działa?, co to jest?

Nauczyciele przygotowują zajęcia z fizyki i geografii w pracowni wyposażonej w środki dydaktyczne, takie jak: rośliny doniczkowe z różnych stref klimatycznych, przyrząd do pomiaru dźwięków, sprzęt laboratoryjny. Wykorzystują zasoby dydaktyczne interaktywnej tablicy multimedialnej. Dla uczniów szkół podstawowych pobyt w profesjonalnej ekopracowni „EkoRZj” to nie lada przeżycie związane z pogłębianiem swoich zainteresowań z dziedziny wiedzy, jaką jest przyroda.

Zajęcia edukacyjne z fizyki na temat: *Zobaczyć dźwięk?* wywołują pytania, czy jest to możliwe?, jak można to zrobić?, czy da się go zobaczyć?. Aby znaleźć odpowiedzi uczniowie bacznie i z wielkim zainteresowaniem przypatrywali się przygotowanym pomocom dydaktycznym. Zajęcia były przeprowadzone metodami aktywizującymi, dominowała metoda ćwiczeń praktycznych. Uczniowie najpierw pod kierunkiem nauczyciela, a potem samodzielnie jako badacze, eksperymentowali i wykonywali doświadczenia. Pierwsze ćwiczenie polegało na uderzaniu za pomocą młoteczka w naczynie metalowe umieszczone w pobliżu drugiego naczynia, którym była miseczka metalowa z naciągniętą folią spożywczą, na której rozsypane były kryształki soli. Efektem wykonanego ćwiczenia było zaobserwowanie, że na skutek drgań powstałych w wyniku uderzania, które było źródłem rozchodzącego się dźwięku, kryształki soli podskakiwały na foli. Jednak to doświadczenie nie pozwoliło uzyskać jeszcze odpowiedzi czy dźwięk można zobaczyć, toteż kolejnym, jakże interesującym ćwiczeniem, było granie na kieliszku, do którego dosunięty był statyw z zamocowaną piłeczką ping-pong, która się odbija, ponieważ dźwięk wywołuje drgania.



Udział w zajęciach wywoływał coraz większą ciekawość u uczniów. Kolejne zaproponowane przez nauczyciela ćwiczenie wykorzystywało bardzo proste pomoce dydaktyczne - linijki różnej długości, na których grano. Różnej długości linijki wydawały dźwięk o różnej częstotliwości czyli innej wysokości. Po wykonaniu kolejnych ćwiczeń widać było, że uczniowie byli bardzo ciekawi, co jeszcze zaobserwują, czego się dowiedzą. I kolejne ćwiczenie. Należało zagrać na próbówkach zawierających różne ilości wody, co umożliwiło uczniom poznanie różnic w częstotliwości dźwięku. Szczególnie ciekawym doświadczeniem dla społeczności uczniowskiej było wykorzystanie urządzenia służącego do pomiaru natężenia dźwięku. Wszyscy mogli krzyczeć najgłośniej, jak tylko potrafili. Urządzenie rejestrowało natężenie hałasu, można było zobaczyć, jak wzrasta poziom głośności. Wrzask eksperymentatorów osiągnął poziom hałasu wytworzonego przez młot pneumatyczny! Sami uczniowie byli tym zaskoczeni. Udział w takiej aktywnej lekcji uświadomił im, jak powstaje dźwięk, jaka może być jego częstotliwość, jak mierzyć poziom hałasu i jak się przed nim chronić.



Inny przykład modelowej lekcji przeprowadzonej w Publicznym Gimnazjum nr 26 dla uczniów szkół podstawowych to lekcja geografii na temat: *Wybrane krajobrazy świata - las równikowy, pustynia, krajobraz śródziemnomorski*. Podczas tych zajęć uczniowie pracowali w parach i mieli za zadanie uzupełnić karty pracy wykorzystując przygotowane do tego naklejki, a następnie dokonać charakterystyki krajobrazów poprzez podanie nazw roślin, zwierząt czy odczytanie wykresów klimatycznych. Pracując w parach, uczniowie szukali w pracowni roślin doniczkowych, podanych na naklejkach, a następnie zapoznawali się z ich opisem i dopasowywali je do danego krajobrazu. Po wykonaniu zadania pary prezentowały swoje prace na forum klasy. Najbardziej interesującym elementem lekcji było wykorzystanie Platformy Edukacyjnej.



Pierwsze ćwiczenie jakie wykonano to Zadanie Memory polegające na odszukaniu właściwej pary, np. należało połączyć nawę rośliny ze zdjęciem, czy nazwę zwierzęcia z ilustracją. Jeśli zadanie wykonano dobrze pojawiła się natychmiast informacja graficzna - uśmiechnięta buźka. Frapującym etapem lekcji było poznanie przez uczniów interaktywnej mapy. Najpierw szukali, a potem pokazywali występowanie danego krajobrazu. Po udzieleniu odpowiedzi od razu otrzymywali informację zwrotną w postaci emotikonów. Innymi zaproponowanymi ćwiczeniami mającymi wpływ na rozwój wyobraźni dzieci były zadania dotyczące porównywania wysokości drzew gigantów do wysokości najwyższego wieżowca. Najwyższe drzewo ma 80 metrów, natomiast wieżowiec 10 piętrowy, tylko 35 metrów wysokości. Na tych zajęciach uczniowie mogli także popisać się wiadomościami, znajomościami ciekawostek w zakresie trzech krajobrazów: lasów równikowych, pustyni czy krajobrazu śródziemnomorskiego. Padały pytania dlaczego fenek ma takie duże uszy, co znajduje się w garbie wielbłąda, ile razy na minutę uderza serce kolibra, w jaki sposób można wykorzystywać agawę i korę z dębu korkowego.

Uczniowie byli podczas lekcji bardzo zaangażowani, forma i metody jakie wykorzystano wpływały na rozwijanie kreatywności, była to również nauka poprzez zabawę, która inspirowała i rozbudzała zainteresowania, a co ważne pozostaje na długo w pamięci. Innowacyjne zajęcia edukacyjne zrealizowane według pomysłu Magdaleny Krakowiak – nauczyciela fizyki i Beaty Oleksiewicz – nauczyciela geografii, uświadamiają uczniom, że każdy z nich jest utalentowany, potrafi twórczo myśleć i nie ma żadnych przeszkód, aby zrozumieć zjawiska przyrodnicze i fizyczne występujące w otaczającym nas świecie. Warto podkreślić, że obie panie wykonują swoją pracę z pasją i stosują różnorodne formy oraz metody kształcenia i bardzo się w te zajęcia angażują.

Ewa Koper

# Zestawy EL-GO jako praktyczny SPOSÓB NA INFOTECHNIKĘ

Z roku na rok rośnie grupa uczniów wykazujących chęć realizacji ciekawych projektów opierających się o najnowsze rozwiązania technologiczne. Wśród ambitnych uczniów zainteresowanych nauką przedmiotów technicznych zauważalne jest dążenie do projektowania własnych konstrukcji – najlepiej zautomatyzowanych. Realizacja projektów takich jak np. złożony system sterowania oświetleniem albo budowa własnej instalacji pozyskującej energię ze Słońca, powinna być następstwem zainteresowania fizyką, chemią, informatyką, matematyką i techniką – wtedy działanie ma podstawy poparte wiedzą i jest słuszne z edukacyjnego punktu widzenia. W klasycznym przypadku zdobycie wiedzy niezbędnej do wykonania ciekawego i nowoczesnego projektu wymaga włożenia dużego wysiłku w proces edukacji związany z bardzo obszernymi dziedzinami wiedzy technicznej. Często w wyniku tego uczeń się zniechęca i zaprzestaje wysiłków związanych z realizacją swojego projektu - pozostają najwytrwalsi oraz Ci, którzy „idąc na skróty” i opierając się na doświadczeniu innych (sprzyja temu internet), realizują projekt często bez głębszego zrozumienia zjawisk z nim związanych. Takie osoby chętnie poradziłyby się kogoś w kwestiach, których nie potrafią samodzielnie rozwiązać. Naturalnymi adresatami pytań powinni być nauczyciele np. fizyki, techniki lub informatyki. Dialog jest jednak podejmowany niezwykle rzadko, ponieważ uczeń zdaje sobie sprawę, że nauczyciel raczej nie miał styczności z technologią stosowaną w projekcie.

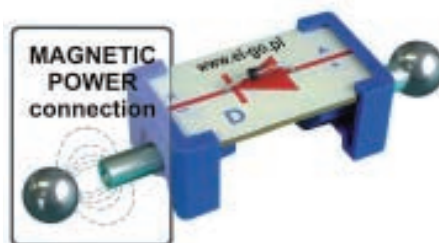
W celu znalezienia wspólnego języka z ambitnymi uczniami oraz zachęcenia innych uczniów do realizacji ciekawych projektów należy podążać za aktualnymi nowinkami technicznymi. Często wykraczają one znacznie poza naszą wiedzę, zniechęcając do zajęcia się tematem. Aby pokonać tę barierę należy nie bać się nieznanego i uwierzyć, że nowoczesne technologie zwykle są przystępne nawet dla laika.

Pierwszym krokiem jest zdanie sobie sprawy z faktu, że naszych oczach dzieje się coś odwrotnego od powszechnie spotykanych przekonań – **budowa coraz bardziej skomplikowanych projektów staje coraz łatwiejsza w realizacji.**

Warto uświadomić sobie, że nawet najnowocześniejsze zdobycze techniki mają związek z rynkiem komercyjnym (muszą na siebie zarobić). Jednym z celów wybitnych umysłów, które są „szpicą” naszej cywilizacji technicznej, jest upowszechnienie

i komercjalizacja nowoczesnych rozwiązań. W rezultacie najnowsze technologie są podawane światu w sposób bardzo prosty, tj. taki aby jak największa ilość potencjalnych klientów była w stanie z nich skorzystać. Tym samym wykorzystanie np. niezwykle skomplikowanej technologii mikroprocesorowej przestaje być domeną jedynie wysoko kwalifikowanych specjalistów. Najlepszym przykładem są popularne platformy do programowania mikroprocesorów. Są one skierowane do wszystkich – często korzysta z nich młodzież. Najbardziej znaną jest platforma Arduino. Bazuje ona na mikroprocesorze, wyposażonym we własne środowisko, które pozwala łatwo zaprogramować i sterować wieloma czujnikami oraz elementami wykonawczymi. Po raz kolejny współczesna myśl techniczna wychodzi naprzeciw naszym oczekiwaniom i pomimo złożonej funkcjonalności, Arduino jest bardzo proste w zastosowaniu. Okazuje się, że po kilku godzinach poświadczonych na naucej tej technologii staje się ona bardzo przystępna, sprawia wiele radości i każdemu umożliwia tworzenie własnych projektów, nie wymagając specjalnych kwalifikacji.

Odpowiednie pomoce dydaktyczne znacznie przyspieszają procesy poznawcze. Istotne jest to aby ułatwiały przejrzystą prezentację tematu, były wygodne i atrakcyjne w użytkowaniu. Dodatkowym ich atutem jest sprawna realizacja założonych zadań bez zbędnego rozpraszania uwagi na pracochłonne, proste czynności montażowe. Wszystkie te warunki doskonale spełniają zestawy elektroniczne El-Go. Są to polskie wyroby wysokiej jakości produkowane od zaledwie kilku lat. Charakteryzują się nowatorskim, opatentowanym, magnetycznym sposobem realizacji połączeń elektrycznych.



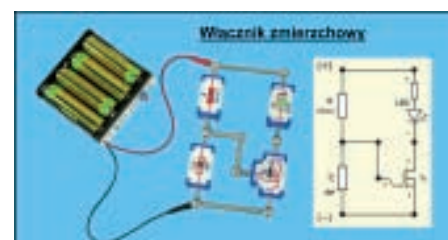
Dzięki unikalnemu na światową skalę systemowi połączeń między elementami zestawu, obwody buduje się niezwykle szybko i wygodnie, są czytelne i przejrzyste - co pomaga zrozumieć zasadę ich działania.



Rys. 2 Na zdjęciu przedstawiono zestaw El-Go edu1+Solar

Zestaw pozwala zorganizować obszerny blok zajęć lekcyjnych lub pozalekcyjnych we wszystkich typach szkół. Za jego pomocą uczniowie mogą dowiedzieć się jak działają elementy elektroniczne oraz zbudować obwody reagujące bezdotykowo na polecenia, emitujące dźwięki lub efekty świetlne.

Zestaw wyposażony jest również w typową baterię słoneczną o stosunkowo dużej mocy, „superkondensator” (najnowocześniejszy aktualnie element akumulujący energię) i zawiera szereg elementów elektronicznych, dzięki którym w prosty sposób można złożyć wiele ciekawych i przydatnych dydaktycznie obwodów - od prostego podłączenia diod LED, po w pełni funkcjonalną mini elektrownię słoneczną. W instrukcji opisano ekonomiczne aspekty związane z użyciem baterii słonecznych w naszych warunkach geograficznych. Wiedza w jakich sytuacjach takie źródło energii może być korzystne ekonomicznie oraz jakie są jego ograniczenia i niezbędne warunki pracy jest bardzo cenna, ponieważ powszechnie często jest zafałszowana tendencyjnymi tekstami reklamowymi producentów lub oferentów systemów solarnych.



Rys. 3 Przykładowa realizacja wybranego obwodu.



El-Go edu1+Solar to zestaw indywidualny, zbudowany w oparciu o nowoczesne elementy elektroniczne i zabezpieczony przed uszkodzeniami elektrycznymi, sprawdza się również przy pracy w grupach 2..4 osobowych. Posiadanie kilku takich zestawów pozwala na zorganizowanie w szkole nowoczesnej pracowni elektronicznej.

Kolejnym zestawem jest El-Go edu2 związany z układami programowalnymi.



Bazuje on na platformie Arduino. Zgodnie z wcześniejszymi тезami postawionymi w niniejszym artykule jest to zestaw nowoczesniejszy, a więc łatwiejszy do opanowania niż El-Go edu1. Posługiwanie się tym zestawem nie wymaga posiadania podstawowej wiedzy elektronicznej, której uczy zestaw edu1. Zestaw ma za zadanie pokazać, że wykorzystanie najnowszej technologii jest możliwe przez każdego i nie wymaga specjalnych kwalifikacji.



Wystarczy kilka godzin zaangażowania i można opanować dziedzinę, która wcześniej wydawała się nieosiągalna albo wymagająca kilkuletnich studiów. Można realizować własne pomysły układów kontroli, sterowania czy sygnalizacji nie po-

siadając specjalistycznego wykształcenia. Wystarczy wykorzystać materiały dostępne powszechnie w sieci internetowej, które są tak przygotowane aby każdy mógł z nich łatwo skorzystać.

Za pomocą zestawu można w błyskawiczny sposób zbudować takie projekty funkcjonalne (urządzenia) jak np.

- termometr cyfrowy wyświetlający temperaturę na wyświetlaczu LCD,
- miernik napięcia,
- ultradźwiękowy miernik odległości,
- układ z diodą RGB prezentującą ciekawe efekty świetlne (mieszanie barw),
- obwód sterujący serwomechanizmem.

Każdy zestaw El-Go posiada wsparcie dla użytkownika w postaci instrukcji wyjaśniającej zasadę działania poszczególnych elementów elektronicznych oraz gotowych obwodów. W instrukcji zamieszczone są również krótkie kody programów niezbędnych do zaprogramowania Arduino. Nawet użytkownik nie znający podstaw programowania zda sobie sprawę, że może w łatwy sposób z nich korzystać i modyfikować zgodnie ze swoimi koncepcjami.

*Paweł Owczarek*



## Robot dydaktyczny RobTRAIN I

Robot RobTRAIN I jest funkcjonalnym modelem robota przemysłowego o 5 stopniach swobody.

Kontroler robota posiada dodatkowo zestaw wejść/wyjść cyfrowych i wejść analogowych oraz możliwość wysterowania silnika DC z enkoderem do 2A, co umożliwi współdziałanie robota z otoczeniem.

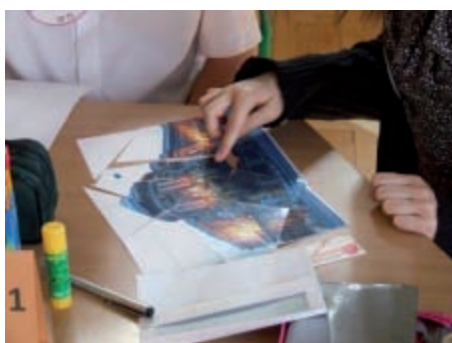
Dedykowane środowisko programistyczne RobLAB (polska wersja językowa) jest zgodny ze standardami przemysłowymi, zawiera moduł symulacji w środowisku 3D i samouczki, dzięki czemu zestaw stanowi idealną pomoc dydaktyczną do nauczania robotyki.



Szkoła Podstawowa nr 36 w Łodzi

# Zakodowana Łódź, czyli wdrażanie wyników konkursu „Łódź w liczbach”

(...) I oto pojawiają się Ci, którzy zapraszają nas wszystkich na spotkanie z KRÓLOWĄ – przystępną, zabawną, bezpośrednią, która wychodzi nam na spotkanie. Okazuje się, że bywa w łódzkich parkach, fabrykanckich pałacach, mijamy ją na ulicy Piotrkowskiej. I co ciekawe – jest dobrą znajomą Misia Uszatka(...).

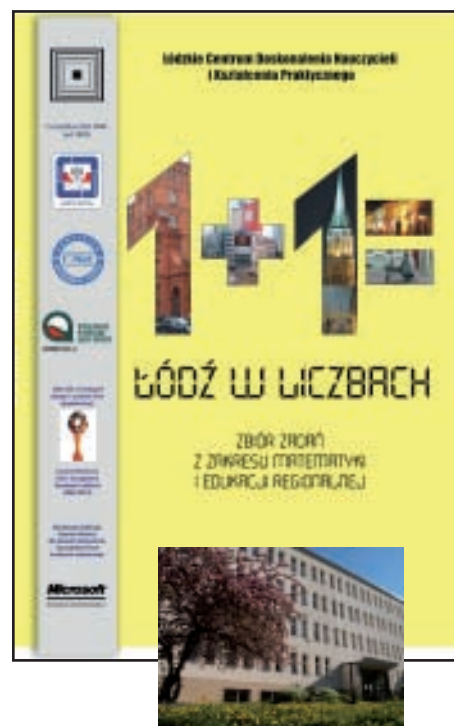


Cytat pochodzi z *Postłowa* oddanej niedawno do rąk Państwa – czyli społeczności szkolnych wszystkich typów placówek – publikacji pt „Łódź w liczbach”. Zawartość książki wypełniona jest treścią wieloletnich doświadczeń nauczycieli i uczniów z edukacją regionalną i matematyką zarazem, wdrożoną do praktyki edukacyjnej w formie interdyscyplinarnego konkursu adresowanego do uczniów klas V szkoły podstawowej. Autorkami tych cennych materiałów są nauczycielki SP 36 w Łodzi: **Anna Miszczak,**

**Agnieszka Czesna, Wiesława Bednarska, Magdalena Rojek i Kamila Kowalska.**

Publikacja przedstawia w przejrzysty sposób materiał konkursowy pochodzący z etapów wstępnych i finałowych każdej edycji (7) konkursu, wypracowany przez autorki. Niezwykle różnorodne pod względem stopnia trudności i kategorii zadania matematyczne, wykorzystują jako bazę – materię treści z zakresu edukacji regionalnej. KRÓLOWA (czyt. matematyka) odkrywa przed nami Łódź dotychczas nie dostrzeżoną, ale nadal piękną, ciekawą i inspirującą. Zadania konkursowe ilustrowane są kolorowymi fotografiami wykonanymi przez autorki na potrzeby konkursu, zawierają tabele, schematy, kalambury, krzyżówki, rebusy, rysunki, plan miasta albo jego fragmenty i plany obiektów, zagadki, równania, działania, figury geometryczne, magiczne kwadraty, ślimaki, labirynty, teksty źródłowe. Wszystkie zadania posiadają klucz odpowiedzi, a nawigacja publikacji ułatwia odnalezienie poszukiwanego materiału. Efektywność projektu edukacyjnego, jakim jest konkurs „Łódź w liczbach”, polega na rozwijaniu między innymi takich kompetencji uczniów jak korzystanie i interpretowanie danych pozyskanych z różnorodnych źródeł informacji, podejmowanie decyzji, samokontrola, organizowanie pracy i współdziałanie w ramach pracy w grupie – w tym podział zadań, dostrzeganie i rozwiązywanie problemów, prezentowanie efektów pracy, rozwiązywanie

zadań matematycznych w oparciu o różnorodny materiał (fotograficzny, faktograficzny, statystyczny, artystyczny itd.) o Łodzi.



Nauczyciele SP 36 od ponad dekady bardzo aktywnie prowadzą edukację regionalną. Położenie szkoły w centrum miasta pomaga wczuć się w klimat „małej ojczyzny” i widzieć ją zarówno szarą, jak i diamentową, ale zawsze prawdziwą, zawsze interesującą. Szerokie spectrum wyboru zajęć dla dzieci szkoły podstawowej oraz spotkań organizowanych dla środowiska lokalnego – również dla zaprzyjaźnionych szkół, w tym uczestników konkursu „Łódź w liczbach” – zaskakuje bogactwem propozycji. Nauczyciele SP 36 rozumieją potrzebę pielęgnowania wartości, które pozwalają dzieciom rozwijać się twórczo, w celu zrozumienia siebie samych, a także innych, aby potem w przyszłości aktywnie działać we własnym środowisku, w Łodzi – dla Łodzi, w regionie oraz dla innych.

A wszystkiemu przygląda się przyjaźnie uśmiechnięty Miś Uszatek, więc policzmy: ile kroków potrzebuje zrobić Miś, aby przebyć drogę od każdej szkoły zainteresowanej konkursem „Łódź w liczbach” do szkoły podstawowej nr 36 na ul. Więckowskiego 35 w Łodzi, jeśli zacnie wędrować od dzisiaj?

*Barbara Muras*



**XV Liceum Ogólnokształcące w Łodzi**

## 7 lat projektu

# „Blżej siebie. Zachować pamięć”

Przełamywanie stereotypów i pokonywanie barier kulturowych jest bezcenną wartością tego projektu (...) Dobrych współpracy, dobrych relacji, tolerancji nie da się zadekretować – uzyskać na podstawie dokumentów. Państwa zaangażowanie i entuzjazm są nie do przecenienia – mówiła **Ewa Dudek, podsekretarz stanu MEN** do uczestników konferencji podsumowującej 10 lat programu „Zachować pamięć. Historia i kultura dwóch narodów”. Komponentem programu są spotkania młodzieży polskiej i izraelskiej pod hasłem „Blżej siebie”. Im w szczególności była poświęcona konferencja 13 października 2014 roku w Ośrodku Rozwoju Edukacji.

Tytułem „Szkoly Spotkań i Dialogu” zostały uhonorowane 44 szkoły, w których regularnie są organizowane spotkania młodzieży polskiej i izraelskiej. Znaczenie wysiłku organizacyjnego nauczycieli i koordynatorów regionalnych doceniła **Anna Ben Ezra - Attaché ds. Kultury Ambasady Izraela**, a **Sebastian Rejak z MSZ** podkreślał, jak ważne jest, aby w pielęgnowaniu śladów pamięci wspierać społeczności nawet najmniejszych miejscowości. Ewaluacja projektu przeprowadzona na próbie 1115 uczniów polskich szkół ponadgimnazjalnych pokazuje, jak duże znaczenie dla młodzieży ma udział w spotkaniach z izraelskimi rówieśnikami – **jest okazją poznania nowych ludzi, innej kultury, sprawdzianem znajomości języków obcych i okazją do łamania stereotypów**. Prawie 95% uczniów liczy na ponowne spotkanie z izraelskimi kolegami: „Rozmawialiśmy o codzienności w Izraelu; okazało się, że mamy podobne zainteresowania i problemy”, „Jesteśmy właściwie podobni do siebie”.

**XV Liceum Ogólnokształcące im. Jana Kasprówicza w Łodzi znalazło się pośród szkół wyróżnionych tytułem „Szkoła Spotkań i Dialogu”**. Szkoła, stale współpracując z **Yarden High School z Ma'ale Efrayim**, jest uczestniczką programu od 2007 roku. Liceum współpracowało także z **Ramleh-Lod High School z Tel Avivu**, **Ichhak Navon High School z Holonu** i **Anna Frank High School z Sasa**.

Odbyło się 7 edycji programu, spotkały się ze sobą **652 osoby z Izraela i z Polski**. Koordynatorkami spotkań są: **Barbara Matusiak, Naomi Doron i Elisheva Paran**. Młodzież polska była w Izraelu cztery razy. Łącznie do

Izraela wyjechało **86 uczniów i uczniów**.

Można śmiało powiedzieć, że przez te wszystkie lata nawiązały się trwałe relacje oraz przyjaźnie pomiędzy nauczycielkami polskimi i izraelskimi, a w obu szkołach powstały zespoły nauczycielskie ciągle pracujące nad doskonaleniem formuły spotkań. Istnieją bezpośrednie kontakty z izraelskimi rodzinami, które goszczą młodzież i nauczycieli polskich w swoich domach, dzięki temu powstała możliwość doświadczenia codzienności Izraela.

**Spotkania w Łodzi** odbywają się wedle następującego porządku: zajęcia integracyjne w hotelu (nauka tańców polskich i izraelskich, wspólne śpiewanie narodowych pieśni, układanie słowniczka polsko-hebrajskiego); warsztaty integracyjne w szkole (co nas łączy, a co dzieli, znaczenia naszych imion, co wiemy o sobie wzajemnie; warsztaty historyczne wg publikacji „Zachować pamięć”); zwiedza-

niejszości chrześcijaństwa (Jerozolima, Betlejem, Nazaret, Galilea, Akka).

Przykład refleksji młodzieży po wizycie w Izraelu:

„To, co uderza najbardziej po poznaniu mieszkańców Izraela, to ich radość z życia. Jest to związane z niepewnymi czasami, w jakich muszą egzystować współcześni Żydzi. Wielu straciło członków swojej rodziny na wojnie, w zamachu czy na starym polu minowym. To wszystko sprawiło, że nie tracą czasu i żyją pełnią życia. Chętnie dzielili się tą radością z mną, przyjmując mnie w swoich domach, zapraszając na pogaduchy i zabawy pod gołym niebem.

Najważniejsze jednak jest tło tego kraju. Izrael to państwo, w którym miesza się sacrum i profanum, nowoczesność z radykalnym tradycjonalizmem. Ulice miast takich jak Jerozolima są istną rzeką ludzi, handlarzy, turystów.

Warto zauważyć, że, zwiedzając Izrael, można przyjrzeć się w pewien sposób historii całego świata. Począwszy od Masady – starożytnej twierdzy Hebrajczyków podziwiamy potężne twierdze świata islamu, jak i imponujące cytadelle zakonów rycerskich z czasów wypraw krzyżowych.

Po tygodniu nieprzerwanej wędrówki po Izraelu patrzę teraz na świat bardziej pozytywnie, staram się doceniać każdy dzień i wierzyć w ludzi. Poza tym wszystkim wróciłem opalony i w wymienionej formie po bliskowschodniej diecie serwowanej przez cudowne izraelskie mamy.”

Aby móc się ubiegać o dofinansowanie wymian w MEN-ie, założone zostało Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół XV LO „Kasper”. Doświadczenia wyniesione z programu wykorzystane zostały w autorskim programie wymiany polsko-amerykańskiej „Nauczanie o Holokauście i Prawach Człowieka w USA i w Polsce” oraz w warsztatach na temat postaw Polaków wobec Zagłady – wspólnych z polską młodzieżą – dla 120-osobowej grupy uczennic i uczniów szkół średnich z Miami, biorących udział w Marszu Żywych. Osiągnięcia szkoły w realizacji programu „Blżej siebie” zostały zaprezentowane na University of Arizona i Jewish Center w Tucson w Arizonie oraz w lokalnej gazecie „Jewish News”.

**Barbara Matusiak**  
nauczycielka języka polskiego w XV LO



# www.yedukowani

## – czyli wolność medialna dla nauczycieli

Można by zacząć ten artykuł od próby wyjaśnienia pojęć takich jak: hybrydowa rzeczywistość, czy konwergencja kompetencji, ale to tylko teoria, a przecież mamy przeczytać o dobrych praktykach. Zatem? Trzeba na początku zapytać, co może dać nauczycielom wolność medialna. Jak „poszerzyć” rzeczywistość o przestrzeń internetową? Jak można wykorzystać sieć do osobistego rozwoju? Zanim wspólnie poszukamy odpowiedzi na te pytania należy wspomnieć o kluczowym dla dalszych rozważań zagadnieniu - **profilowaniu w sieci**.

### Co to jest?

To mechanizm, który polega na kategoryzowaniu ludzi według cech i zachowań. Ich działanie wiąże się z analizą decyzji użytkowników. Z profilowaniem spotkać się można na popularnym Facebooku, który zapamiętuje historię tzw. „lajków” użytkownika, by pokazać reklamę dla danej grupy docelowej oraz we wszelkich innych serwisach, gdzie zostawia się ślad aktywności.

Zostaną im zaproponowane takie produkty, które wcześniej wybrały osoby sprofilowane jako podobne. To bywa przydatne, pomaga ale także ogranicza. Sieć gromadzi o użytkownikach dane i wie o nich znacznie więcej niż to, co w sposób świadomy udostępniają. Na podstawie różnych cyfrowych śladów zostawianych na stronach internetowych można odgadnąć wiek, płeć, a nawet zidentyfikować konkretną osobę. Powinien o tym pamiętać każdy świadomy użytkownik Internetu. Także dziecko.

### Po co to jest?

Wiedza na temat działań użytkowników w sieci służy różnym podmiotom do różnych celów. Ludzie zajmujący się marketingiem w Internecie interesują się tym, z jakich usług i produktów korzysta dany użytkownik, by dopasowywać określone reklamy i maksymalizować swoje zyski. Mogą być one dobrane pod kątem wieku i płci, „lajków” i kliknięć (np. w portalach społecznościowych), oglądanych produktów (w sklepach internetowych), wyszukiwanych słów (w wyszukiwarkach) czy wreszcie treści e-maili (w usługach poczty elektronicznej). Pracownicy banku, ubezpieczyciele czy potencjalny pracodawca przeglądają zawartość konta w profilu społecznościowym, by sprawdzić wiarygodność danej osoby. Państwo interesuje się tym, kto i jakie może stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa publicznego.

### Jakie są zagrożenia?

Profilowanie w Internecie dotyczy nie tylko reklam, ale także wyszukiwanych informacji. Większość wyszukiwarek dopasowuje wyniki do użytkowników, bazując na historii zapytań.

Wraz z czasem spędzaniem w sieci użytkownik wyrabia sobie utarte ścieżki poruszania się, tworzy kręgi tematyczne, z których rzadko kiedy wychodzi. Tworzy się *Bańka filtrująca*, która zamyka kreatywność użytkowników sieci, ograniczając ich działania do przeglądania portali społecznościowych czy stron z bieżącymi wiadomościami z kraju i ze świata. *Bańka filtrująca*, która w większości przypadków zaspokaja potrzeby ludzi funkcjonowania w sieci.

Jak sprawdzić, czy czytelnik ma coś wspólnego z tą tezą?

Można zrobić szybki test!

Trzy pytania, trzy szczerze odpowiedzi.

1. (wyszukiwarka internetowa) Czy często przechodzisz na drugą lub dalszą stronę wyników wyszukiwania?

2. (linki) Czy szukając potrzebnych Ci informacji korzystasz ze wszystkich podanych linków aby rozszerzyć wiedzę bądź wejść głębiej w sieć?

3. (profilowanie w sieci) Czy szukając różnych informacji (w wielu oknach lub zakładkach) wylogowujesz się z poczty i portali społecznościowych?

Jeśli trzy razy padła odpowiedź „nie” na powyższe pytania, prawdopodobnie u podstawy leży problem *banki filtrującej*.



1

*Bańka filtrująca* jest dla każdego użytkownika jego własnym, unikalnym, informacyjnym wszechświatem, w którym żyje on-line. Zawartość jej zależy od tego, kim jest i co robi. Oprócz tego, że użytkownik porusza się we własnych szablonach, system na każdym kroku zbiera o nim informacje,

dzięki czemu ma to ułatwiać mu poruszanie się po sieci (według potrzeb). Jednocześnie jednak odcina go od całej reszty, która według systemu nie pasuje do jego profilu.

I tak np. szukając w Internecie biur podróży, przeglądając aktualne oferty związane z wypoczynkiem, po wpisaniu hasła: „Hiszpania” znajdzie informacje o regionie, klimacie, atrakcjach i wspaniałym menu w restauracjach. Wiadomości o zamieszkach czy kryzysie gospodarczym w tym regionie zostaną automatycznie przez system odcięte, gdyż prawdopodobnie nie pasują do „profilu” tego użytkownika.

Więcej o tym zagadnieniu znajdziemy na stronie Fundacji Panoptykon.

Jest to pierwszy przykład dobrej praktyki, czyli strona internetowa, która zajmuje się działaniami na rzecz wolności i ochrony praw człowieka w społeczeństwie internetowym. ([www.panoptykon.org](http://www.panoptykon.org))



Przewrotną inspiracją dla nazwy Fundacji Panoptykon była XVIII-wieczna koncepcja więzienia autorstwa utylitarysty Jeremy’ego Benthama. Panoptykon według koncepcji Benthama to budynek w kształcie pierścienia, podzielony na cele skazańców, którzy zawsze pozostają w polu widzenia strażnika. Sam strażnik – nadzorca – miał przebywać w centralnej wieży i pozostać niewidoczny, tak by nigdy nie było wiadomo, w którą stronę spogląda. Bentham wyszedł z założenia, że nieprzerwana kontrola więźniów w praktyce nie jest możliwa. Natomiast był przekonany, że ten sam efekt można osiągnąć, wzbudzając w nich poczucie, że w każdej chwili mogą być obserwowani. Projekt Benthama posłużył za inspirację przy tworzeniu zamkniętych instytucji, które bardzo dynamicznie rozwijały się w XIX wieku.

1 <http://dontbubble.us>



Dla Michela Foucaulta okazał się również użyteczną metaforą otaczającej rzeczywistości. Jego zdaniem panoptyczny model władzy nie pozostał za murami koszarów, szpitali czy szkół, lecz zaczął się upowszechniać na zewnątrz, wpływając na nasze życie codzienne. Tak narodziła się koncepcja społeczeństwa nadzorowanego.

Od czasu Benthama (i Foucaulta) wiele zmieniło się w otaczającym nas świecie. Jednak stworzona przed ponad dwoma wiekami wizja nadzoru doskonałego wciąż rozpala wyobraźnię tych, którzy marzą o rzeczywistości, w której wszystko jest pod kontrolą. Obecność Panoptikonu w nazwie fundacji ma przypominać o ciemnym obliczu współczesnego nadzoru i przestrzegać przed kierunkiem, w którym nie chcemy zmierzać.<sup>2</sup>

Warto odwiedzić tą stronę i zapoznać się z ideą, z podejmowanymi tematami, wobec których nikt nie powinien zostać obojętnym.

Kolejna strona internetowa, która warta jest uwagi to TED.com.

**„Idee warte rozpowszechnienia”.**



TED – organizacja pożytku publicznego w USA, zajmująca się rozpowszechnianiem idei technologicznych, naukowych, związanych ze sztuką i kulturą. Poruszane tematy są w ponad 100 językach. Wiele z nich można przeczytać po polsku lub skorzystać z tłumaczenia całej strony wraz z zawartością z poziomu wyszukiwarki, która takie rozwiązanie proponuje.

Niezwykle bogata strona dla osób ciekawych świata, zagadnień społeczno-naukowych.

Polski „produkt” o podobnej tematyce z naciskiem na kulturę i sztukę nazywa się Narodowy Instytut Audiowizualny.



Na tej stronie ([www.ninateka.pl](http://www.ninateka.pl)) można znaleźć filmy dokumentalne, fabularne, reportaże, animacje, filmy eksperymentalne, zapisy spektakli teatralnych i operowych, rejestracje koncertów, relacje dokumentujące życie kulturalne i społeczne oraz audycje

radiowe.<sup>3</sup> Bogactwo rozmów, tekstu, obrazów i dźwięków.

To pierwsza tego typu multimedialna biblioteka edukacyjna w Polsce. Gromadzi w niej nie tylko materiały audiowizualne, które są świetnym wprowadzeniem w świat mediów, filmu, animacji, kultury i sztuki, ale także gotowe scenariusze lekcji dla nauczycieli i ćwiczenia. Są to materiały całkowicie bezpłatne, ale dostępne jedynie po rejestracji.

Pamiętam z czasów swojej edukacji lekcje z radiem, gdy wszyscy w napięciu czekaliśmy na słuchowisko dla dzieci. O określonej godzinie pani nauczycielka włączała odbiornik radiowy.

Dziś jest multimedialna możliwość wzięcia udziału on-line w spektaklu teatralnym, wydarzeniu kulturalnym, czy koncercie. Wystarczy tylko się zarejestrować na stronie ninateki jako nauczyciel, a przed każdym wydarzeniem transmitowanym przez Narodowy Instytut Audiowizualny, otrzymamy na podany adres mailowy specjalny login i hasło. W dniu wydarzenia należy zalogować się wg wytycznych na stronie i nie pozostaje nic innego jak tylko słuchać i oglądać.

W ramach rozwoju osobistego, poszerzania horyzontów i otwierania nowych drzwi warto wejść w całą zawartość ninateki. Film, teatr, muzyka czy sztuka, to wiele godzin w niezwykłych klimatach, które na pewno skłonią każdego do refleksji. Ale także literatura, publicystyka, media i technologie na pewno dostarczą wiedzy i tematów do przemyśleń.

#### **Dobra Praktyka także na zakończenie.**

Nowe definicje, ciekawe strony, ale jak praktycznie poradzić sobie z profilowaniem w sieci, z bańką filtrującą?

Oto dekalog osób, które chcą ograniczyć swoje profilowanie<sup>4</sup>:

1. Należy korzystać z różnych przeglądarek do różnych celów (Firefox, Chrome).

Ma to na celu „rozproszenie” danych o użytkowniku tak, aby jedna firma nie miała pełnego pakietu informacji o danym użytkowniku.

2. Należy korzystać z wyszukiwarek internetowych, które nie wykorzystują profilowania, np. Duckduckgo.com, Ixquick.com.

Wyszukiwarki te zbudowane są o otwarte oprogramowanie i nie zbierają danych o użytkowniku.

3. Nie należy klikać w nic bez zastanowienia. Warto ograniczyć „polubienia” stron w serwisach społecznościowych.

Użytkownik sam siebie tym sposobem profiluje, mówi o swoich upodobaniach.

4. Jeśli użytkownik korzysta z poczty w przeglądarce, należy pamiętać o wylogo-

waniu się zaraz po skończonej pracy.

Wyszukiwane informacje są przypisane do użytkownika konta pocztowego i z nim powiązane.

5. Należy pamiętać o tym, by wylogować się z serwisu społecznościowego, kiedy skończy się z niego korzystać.

Pliki cookies zbierają dane o użytkowniku by potem je powiązać.

6. Warto zmienić ustawienia w przeglądarce tak, żeby historia odwiedzanych stron była czyszczona automatycznie przy zamknięciu przeglądarki.

Aktywność użytkownika w sieci będzie chroniona.

7. Utworzyć różne konta pocztowe do różnych celów.

Rozproszenie danych o użytkowniku.

8. Zainstalować w przeglądarkach wtyczki, które czyszczą ciastka i blokują skrypty mające na celu śledzenie.

9. Ograniczenie robienia zakupów w sieci.

Podawanie przy tej okazji pełnych danych włącznie z adresem zamieszkania.

10. ...a może by tak całkowicie zrezygnować z korzystania z serwisów społecznościowych...?

W ramach pozostawiania w idei Dobrych Praktyk należy pamiętać o sobie, o własnym rozwoju, o poszukiwaniu nowych ścieżek, o jakże trudnym procesie stawiania kroku naprzód ponad naszą bańką filtrującą.

#### **(definicje dodatkowe dla tego artykułu)**

Hybrydowa rzeczywistość – czyli taka w której świat „realny” przenika się, współdziała ze światem wirtualnym. Oba te światy są jednakowo ważne, w których współczesny człowiek funkcjonuje.

Konwergencja kompetencji – czyli zbieżność kompetencji informacyjnej i medialnej.

Do niedawna była mowa o mediach, informatyce i telekomunikacji, jako trzech osobnych działaniach. *Obecnie obserwujemy zjawisko konwergencji, która z jednej strony określa techniczne aspekty integracji tych trzech obszarów, a z drugiej – oznacza szeroki proces zmiany, do którego to zjawisko się przyczynia (zmiany technologiczne, przemysłowe, kulturowe i społeczne). W związku z powyższym, współczesne, konwergentne i cyfrowe media – z braku odpowiedniego pojęcia – określamy mianem „nowych”.*<sup>5</sup>

**Anna Gnatkowska**

<sup>3</sup> <http://ninateka.pl>

<sup>4</sup> <http://edukacjamedialna.edu.pl>

<sup>5</sup> <http://cyfrowaprzyszlosc.pl/publikacje/>

<sup>2</sup> <http://panoptikon.org/idea>

Działania przedzawodowe w Szkole Podstawowej nr 30 w Łodzi

# WARTO MARZYĆ I... PLANOWAĆ

Rekomendacją doradców metodycznych i konsultantów Łódzkiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego oraz planowania rozwoju wewnątrzszkolnych systemów doradztwa w Szkole Podstawowej nr 30 im. rtm. Witolda Pileckiego w Łodzi 13 czerwca 2012 został powołany i włączony do Regionalnego Ośrodka Kariery w LCDNiKP **SZKOLNY OŚRODEK KARIERY**. Rekomendacja była wynikiem konkursu Regionalnego Ośrodka Kariery na **Najlepszy Szkolny Ośrodek Kariery**. Działamy już czwarty rok. Główne cele naszego działania to:

1. poznawanie zawodów starych i nowych,
2. kształcenie umiejętności manualnych,
3. współpraca ze szkołami technicznymi w okolicy,
4. poznawanie swoich zainteresowań i ścieżki kształcenia,
5. uczestnictwo w różnych działaniach proponowanych przez doradców zawodowych oraz Pracownię Edukacji Przedzawodowej LCDNiKP.

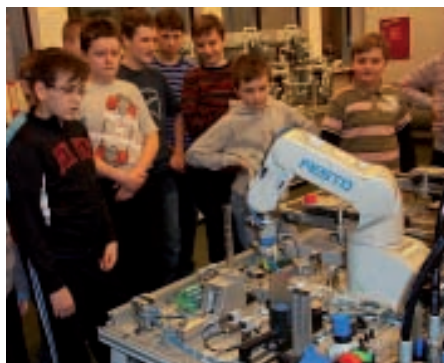
Od kilku lat Szkolny Ośrodek Kariery współpracuje z Zespołem Szkół Przemysłu Spożywczego przy ulicy Franciszkańskiej 137. Celem współpracy jest poznawanie szkół zawodowych w okolicach naszej szkoły i miejsca zamieszkania. W I semestrze 2013/2014 klasy IIIa i IIIb wraz z wychowawcami: Urszulą Żmudą-Młynarczyk i Małgorzatą Rogalską uczestniczyły w warsztatach, na których poznały zawód piekarza i cukiernika. Klasa VIa z wychowawcą Dorotą Kochańską została zaproszona i uczestniczyła w Świątce Mazurka.



W lutym klasy VI uczestniczyły w zajęciach edukacyjnych prowadzonych przez doradców zawodowych LCDNiKP „Świat zawodów na wesoło”. Uczniowie poznali strukturę szkolnictwa oraz istotę zainteresowań i predyspozycji ważnych przy wyborze szkoły i przyszłego zawodu.

W maju odbył się trzeci etap konkursu „O przyszłości marzę teraz”. Organizatorem był Ośrodek Doradztwa Zawodowego LCDNiKP. Do trzeciego etapu konkursu zakwalifikowało się 50 uczniów. Nasze uczennice: Julia Tokarska, Monika Gudarowska i Magdalena Magiera zajęły II miejsce. Opiekunami uczennic były Sylwia Bednarek i Barbara Preczyńska.

W marcu odbyła się wycieczka zawodowa klasy VIa do Regionalnego Ośrodka Edukacji Mechatronicznej LCDNiKP. W czerwcu do Regionalnego Ośrodka Edukacji Mechatronicznej udała się klasa VIb. Zajęcia naszych uczniów obserwowały media. Uczniowie poznali poszukiwany na rynku pracy zawód mechatronika. Oglądali samochód „pod maską”, kręcili kierownicą, sterowali robotem, przyglądali się, jak działają automaty...



Rekomendacją tych zajęć był udział naszej nauczycielki p. Doroty Kochańskiej w czerwcowej konferencji Ośrodka Doradztwa Zawodowego LCDNiKP. Szczera i spontaniczna wypowiedź bardzo się wszystkim podobała. Wychowawczynie przekazywała pozytywne opinie dzieci o zajęciach.

Od kilku lat systematycznie nasi uczniowie kształcą swoje umiejętności manualno-motoryczne w Pracowni Edukacji Przedzawodowej LCDNiKP. W kwietniu klasa VIb uczestniczyła w tych zajęciach. Jedna grupa zajmowała się obróbką ręczną drewna, a druga uczyła się jak połączyć obwody elektryczne i składała proste maszyny mechaniczne. Uczniowie wykonujący ostrzałki doświadczyli trudu tworzenia najprostszyczych urządzeń oraz poznali zasady bezpieczeństwa i higieny pracy. Prowadzącymi zajęcia byli doradcy metodyczni: Bożena Piekarska i Barbara Preczyńska a z ramienia szkoły: Alina Ślęzak i Dorota Kochańska.

Kształcenie umiejętności manualno-motorycznych w pracowniach LCDNiKP odbywało się również poprzez wytwarzanie przedmiotów użytkowych z gliny.



Szkolny Ośrodek Kariery przy Szkole Podstawowej nr 30 im. rtm. Witolda Pileckiego w Łodzi podsumował swoje działania w roku szkolnym 2013/2014. Odbyło się to na uroczystych występach w końcu maja. Gościem zaproszonym na tę uroczystość była Maria Wajgner – doradca metodyczny Łódzkiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego, która oceniła nasze działania. Część artystyczną przygotowała klasa VIb wraz z wychowawcą Aliną Ślęzak oraz opiekunem Szkolnego Ośrodka Kariery Barbarą Preczyńską. Przygotowaną przez siebie scenką uczennice promowały zawód pisarki. Inne zawody prezentowane były podczas mody zawodowej. Młodzież z klasy VIb przekonywała pozostałe klasy, że warto marzyć, uczyć się i pracować, by spełniać swoje marzenia. Znajomość zawodów i ścieżki kształcenia oraz rozwijanie własnych zainteresowań pomaga zdobyć upragniony zawód.

Uwieńczeniem naszych działań było **zajęcie III miejsca w Konkursie Regionalnego Ośrodka Kariery na Najlepszy Szkolny Ośrodek Kariery**. W konkursie brały udział łódzkie gimnazja i szkoły podstawowe.



W bieżącym roku szkolnym 2014/2015 działamy dalej. W dniu 25 września 2014r. nasi uczniowie reprezentowali szkołę na **IX Kongresie Zarządzania Oświatą OSKKO Łódź 2014 (24-26 września 2014)**. Uczestnicy Kongresu Kadry Kierowniczej Oświaty: dyrektorzy szkół, pracownicy organów prowadzących i organów nadzoru pedagogicznego – osoby zaangażowane w zarządzanie oświatą na poziomie państwowym i lokalnym przyglądali się, jak nasi uczniowie rozwijają swoje zainteresowania w kierunku kształcenia technicznego. Kasia Kirchof i Kuba Bogusławski z klasy VIb łączyli układy elektryczne i budowali proste maszyny mechaniczne. Prezentowali działania, które mogą wykonywać w Pracowniach Edukacji Przedzawodowej LCDNiKP.

*Barbara Preczyńska*



# Filozofia ma się nieźle

Filozofia jest w szkole przedmiotem specyficznym. Podczas zajęć lekcyjnych lub pozalekcyjnych ważne jest nie tyle opamięnanie pewnych teoretycznych zagadnień, przyswajanie wiedzy dotyczącej określonej tematyki, ile właściwe nazywanie problemów i zjawisk współczesnego świata, problemów związanych z aksjologią, stawianie sobie pytań w związku z tymi problemami i podejmowanie nad nimi refleksji. Jest to zgodne ze wskazaniami Podstawy Programowej\*, która zobowiązuje nauczycieli do kształtowania postaw sprzyjających rozwojowi uczniów – indywidualnemu i społecznemu. Są to takie postawy jak: uczciwość, wiarygodność, odpowiedzialność, wytrwałość, poczucie własnej wartości, szacunek dla innych ludzi, ciekawość poznawcza, kreatywność, przedsiębiorczość, kultura osobista, gotowość do uczestniczenia w kulturze, podejmowania inicjatyw oraz do pracy zespołowej. Bardzo ważne jest także kształtowanie postawy obywatelskiej, postawy poszanowania tradycji i kultury własnego narodu oraz innych kultur i tradycji, zapobieganie dyskryminacji. Jak osiągnąć te cele? Jak wspierać nauczycieli, którzy rozumieją wagę edukacji filozoficznej i nie chcą się jej wyrzec, choć rzadko mają okazję do prowadzenia odrębnych zajęć z filozofii? Jak przekonać dyrektorów szkół, aby w trosce o wyniki matur, nie przeznacali cennych godzin przede wszystkim na matematykę? Jak wspierać uczniów, którzy poszukują odpowiedzi na nurtujące ich pytania, szukają wzorów do naśladowania – „nauczycieli i mistrzów”, przewodników duchowych? Jak pomóc im budować własny światopogląd, pokazać różnicę między krytycyzmem a krytycznym myśleniem? Jak mądrze stymulować ich indywidualny rozwój? Jak ukierunkować ich ciekawość w stronę pogłębiania umiejętności analizy, argumentacji i refleksji nad otaczającą nas rzeczywistością?



Spotkanie MAF w IV LO w Łodzi

Szukając odpowiedzi na te pytania, nauczyciele łódzkich szkół we współpracy z doradcami i konsultantami ŁCDNiKP stworzyli sprawnie i skutecznie funkcjonujący system innowacyjnych działań, na który składają się:

- działająca przy IV LO im. E. Szanieckiej w Łodzi od ponad dziesięciu lat Młodzieżowa Akademia Filozoficzna (honorowy patronat nad jej działalnością objęło Polskie Towarzystwo Filozoficzne). W trakcie cyklicznych, comiesięcznych spotkań z pracownikami szkół

wyższych (m. in. UŁ) uczniowie zdobywają wiedzę i kształtują umiejętności przydatne uczestnikom Olimpiady Filozoficznej, ale pomocne także w innych olimpiadach i konkursach (np. w Olimpiadzie Literatury i Języka Polskiego, Olimpiadzie Historycznej, Konkursie Filozofii Klasycznej). Oferta Akademii kierowana jest także do tych uczniów, którzy odczuwają bezinteresowną potrzebę uzupełnienia swej wiedzy filozoficznej, dyskusowania o sprawach ważnych, a nieoderwanych od realnego życia. Opiekunem Młodzieżowej Akademii Filozoficznej jest mgr Zbigniew Zduński (nauczyciel IV LO w Łodzi). Od roku 2013 spotkania Akademii odbywają się również w I LO w Łodzi, XX LO w Łodzi, XXIII LO w Łodzi, Liceum UŁ;

- Jaskinia Filozofów zapraszająca do dyskusji i działań dramowych/filmowych uczniów gimnazjów (np. Gimnazjum nr 15 w Łodzi, Gimnazjum nr 34 w Łodzi);

- organizowany od ośmiu lat przez ŁCDNiKP przy współpracy z Kuratorem Oświaty w Łodzi interdyscyplinarny, wojewódzki Konkurs Filozofii Klasycznej *W poszukiwaniu prawdy o człowieku*, którego celem jest ukazanie młodzieży pełnej wiedzy o człowieku w perspektywie filozoficznej, zachęcenie do spotkania z filozofią klasyczną rozumianą jako poszukiwanie mądrości. Konkurs ten cieszy się nieustającym zainteresowaniem gimnazjalistów Łodzi i województwa łódzkiego. Wzięło w nim udział kilkadziesiąt szkół, kilkaset uczniów zgłębiających corocznie poglądy Sokratesa, Platona, Arystotelesa, św. Tomasza i św. Augustyna, poznających encyklikę Jana Pawła II *Fides et ratio*;

- Ogólnopolski Konkurs Filozoficzno-Oratorski *Na ścieżkach życia – Tischnerowskie drogowskazy* organizowany od siedmiu lat przez XXIII Liceum Ogólnokształcące im. ks. prof. J. Tischnera w Łodzi, nie tylko promujący mądrą i bliską młodzieży myśl filozoficzną Księdza Profesora, ale promujący również nasze miasto – Łódź. Informacje o przebiegu Konkursu i wypowiedzi finalistów zamieszczone są w corocznie wydawanych publikacjach ŁCDNiKP;

- konsultacje grupowe, warsztaty dla nauczycieli i spotkania Zespołu Zadaniowego ds. Edukacji Filozoficznej organizowane w ŁCDNiKP, podczas których nauczyciele prowadzący zajęcia lekcyjne lub pozalekcyjne z filozofii poznają klasyczne i alternatywne metody kształcenia filozoficznego, dyskutują o sposobach wdrażania edukacji filozoficznej w szkole, analizują opublikowane programy nauczania filozofii/etyki lub prezentują własne programy autorskie, dzielą się swymi doświadczeniami, zapoznają z nowymi publikacjami;

- lekcje modelowe prowadzone w XXIII LO w Łodzi (współpraca ze studentami okcydentalistyki UŁ), XXVI LO w Łodzi, XXXI LO w Łodzi, II LO w Łodzi;

- projekty realizowane w łódzkich liceach (np. *Konkurs Etyczny* organizowany przez XXVI LO w Łodzi, *Dni Etyki* organizowane w XXXI LO w Łodzi).



Lekcja modelowa w II LO w Łodzi (Anna Rylek)

System ten jest uzupełniany przez studia podyplomowe dla nauczycieli organizowane przez Uniwersytet Łódzki (stacjonarne) oraz Akademię Humanistyczno-Ekonomiczną w Łodzi (e-learning). Studia te umożliwiają nauczycielom zdobywanie wymaganych kwalifikacji do uczenia filozofii/etyki lub doskonałą ich umiejętności, np. organizowane przez UŁ studia podyplomowe *Dociekania filozoficzne z dziećmi i młodzieżą*, w ramach których uczestnicy uzyskują wiedzę teoretyczną oraz umiejętności praktyczne do prowadzenia zajęć metodą dociekań filozoficznych. Metoda ta jest instrumentem edukacji interaktywnej i służy do wyrabiania u uczniów motywacji, postaw poznawczych oraz społecznych związanych z uzyskaniem intelektualnej i moralnej samodzielności. Metodę tę prezentujemy również na warsztatach ŁCDNiKP.

## Liderzy edukacji filozoficznej w Łodzi, opiekunowie-mistrzowie łódzkich olimpijczyków



Halina Flejszman (I LO w Łodzi)

Zbigniew Zduński (IV LO w Łodzi)

Obecność edukacji filozoficznej w szkołach jest potrzebna – pozytywnie wpływa na uczniów i na nauczycieli, którzy stają się przewodnikami swych wychowanków, wspierają ich w poszukiwaniu odpowiedzi na ważne pytania, zachęcają do logicznego myślenia. O potrzebie prowadzenia omówionych działań i ich skuteczności świadczą sukcesy uczniów łódzkich szkół w konkursach i olimpiadach, wyniki egzaminów zewnętrznych oraz sukcesy łódzkich nauczycieli. Tak więc edukacja filozoficzna w Łodzi ma się nieźle.

## Zespół Szkół Ekonomiczno-Turystyczno-Hotelarskich w Łodzi

## 110 lat łódzkiego „Ekonomika”

5 grudnia 2014 roku, godzina 11.00. Tłumy gości przed budynkiem Zespołu Szkół Ekonomiczno-Turystyczno-Hotelarskich w Łodzi przy ulicy Drewnowskiej 171 bo i okazja szczególna. Jubileusz 110-lecia istnienia szkoły.

Obchody święta szkoły zaszczylicili swoją obecnością przedstawiciele Rady Miasta i Kuratorium Oświaty, Urzędu Miasta Łodzi, instytucji edukacyjnych oraz pracodawców współpracujących ze szkołą. Nie zabrakło również gości honorowych, Klubu Szkół Grabskiego, dyrektorów łódzkich szkół, byłych pracowników szacownej Jubilatki, reprezentantów Rady Rodziców i tłumnie przybyłych absolwentów.

Część oficjalną rozpoczęto wprowadzeniem sztandaru szkoły i odśpiewaniem hymnu państwowego. Uroczyście powitano przybyłych gości. Dyrektor szkoły, Kamila Niewiadomska, wyraziła ogromną radość z wypełnionej po brzegi sali. Witając zebranych podkreśliła, iż jubileusz szkoły to okazja do wspomnień i podziękowań. To moment, w którym można doświadczyć prawdziwości słów, iż *w szkole najważniejszy jest uczeń, duszą szkoły jest nauczyciel, ale dumą są absolwenci*.

Dyrektor szkoły, przypominając wybrane karty historii, podkreśliła, iż popularna niegdyś handlowka, a potem ekonomik, stała się obecnie jedyną w regionie szkołą kształcąca przyszłe kadry branży ekonomicznej, hotelarskiej i turystycznej. Bogata przeszłość szkoły, bo ponad stuletnia, obfitowała w ważne i spektakularne wydarzenia. W placówce działała Państwowa Szkoła Programowania Maszyn Cyfrowych (lata 60-te), istniał Klub Młodego Kolekcjonera, uczniowie odnosili cyklicznie sukcesy w Olimpiadzie Wiedzy Ekonomicznej.

XXI wiek otworzył szkołę na Europę. Dzisiejszy Zespół Szkół Ekonomiczno-Turystyczno-Hotelarskich to szkoła sukcesu, realizująca liczne projekty unijne, kształcąca w atrakcyjnych zawodach. Wdrażanie nowoczesnych metod kształcenia zawodowego – to jej priorytet. Obecnie należy do Klubu Przewodzących Szkół i może poszczycić się wieloma certyfikatami, m.in. Organizacji Innowacyjnej (ŁCDNiKP), Lidera Zarządzania Procesem Kształcenia Zawodowego (ŁCDNiKP), w zakresie optymalizacji współdziałania szkoły z rynkiem pracy na rzecz osiągania przez uczniów nauczycieli kwalifikacji zawodowych (ŁCDNiKP), Szkoły Przedsiębiorczości (FMP), Szkoły Przyjaznej Uczniom. Ponadto ZSETH należy do regionalnej organizacji Turystycznej Województwa Łódzkiego, jest uczestnikiem projektów analityczno-badawczych, prowadzonych we współpracy z Obserwatorium Rynku Pracy dla Edukacji w ŁCDNiKP oraz inicjatorem organizacji Olimpiady Wiedzy o Turystyce. Realizatorem, ostatniego z wymienionych projektów, jest Uniwersytet Łódzki – Wydział Nauk Geograficznych, Instytut Geografii Miast i Turyzmu.



Wielu przybyłych, korzystając z możliwości podzielenia się własnymi refleksjami, zabrało głos. Sylwester Pawłowski, radny rady Miasta Łodzi i jednocześnie prezes zarządu Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Łódzkiego stwierdził, że mieszkańcy Łodzi mogą być dumni z takiej szkoły, ponieważ promujemy młodych ludzi, zasilamy kadrowo branżę turystyczną i stanowimy przyszłość naszej gospodarki. W podobnym tonie brzmiał list Łódzkiego Kuratora Oświaty, odczytany przez panią wizytator Annę Krajewską. Jan Kamiński zadając trzy pytania – co już udało się osiągnąć, co obecnie robimy i jakie mamy perspektywy – oddał istotę święta szkoły, wielopokoleniowość, tradycje i nowoczesność zamknięte w sto dziesiątą rocznicę. Niezwykle piękne słowa przekazał dyrektor ŁCDNiKP Janusz Moos, podkreślając osiągnięcia ZSETH w kształceniu zawodowym w zakresie hotelarstwa i turystyki. Gratulacjom, pochwałom, życzeniom nie było końca.

Dyrektor szkoły, składając podziękowania przyjaciółom i sympatykom placówki, wyróżniła ich honorową odznaką szkoły. Wśród nagrodzonych znaleźli się przedstawiciele Rady Miejskiej w Łodzi, pracownicy Wydziału Edukacji, instytucji edukacyjnych oraz wybrani dyrektorzy szkół.

Część artystyczna „Szkoła na przestrzeni 110 lat” widziana oczami jej współczesnego ucznia uświetniła uroczystość. Nie lada wyzwaniem było przedstawienie ponad stuletniej historii szkoły w atrakcyjnej formie. Udało się. Młodzież świetnie oddała klimat dawnych czasów. Na scenie zademonstrowano wysokiej próby popisy aktorskie i taneczne. Goście znakomicie się bawili przy dźwiękach przebojów minionego stulecia, podziwiając układy choreograficzne zademonstrowane przez młodych tancerzy. Oklaskom nie było końca.

Po części oficjalnej pani dyrektor zaprosiła przybyłych gości na wystawę jubileuszową, której pomysłodawcą był długoletni nauczyciel łódzkiego „ekonomika” – Bogdan Kowalczyk. Wróciły wspomnienia, najstarsi absolwenci uronili łezkę, odnajdując się na starych, pożółkłych fotografiach. Wróciły młodość, pierwsze miłości i porażki, sukcesy.



Dalsza część uroczystości to spotkania kularowe podczas przyjęcia okolicznościowego, które zapoczątkowała degustacja pysznego tortu ufundowanego przez Hotel Grand. Potrawy wyeksponowano w formie bufetu szwedzkiego. Dodajmy, przygotowane przez uczniów i nauczycieli, zgodnie ze standardami aktualnie obowiązującymi w gastronomii. Dania ciepłe, przekąski na zimno, ciasta i desery, cieszyły się powodzeniem, wprawiając degustujących w dobry nastrój.

5 grudnia 2014 roku, godzina 17.00 – tłumy gości wychodzących z budynku Zespołu Szkół Ekonomiczno-Turystyczno-Hotelarskich w Łodzi. Bo i okazja szczególna. Obchody Jubileuszu 110-lecia istnienia szkoły dobiegły końca.

Jolanta Adamczewska  
Anna Wojtułska  
Maria Wajner



## XXXII Liceum Ogólnokształcące w Łodzi

## UROCZYSTE 25-LECIE

W sobotę 6 grudnia XXXII Liceum Ogólnokształcące mieszczące się przy ulicy Czajkowskiego 14 obchodziło swoje 25. lecie.

Jako absolwentka pierwszego rocznika byłam zaproszona na część oficjalną, podczas której szkoła gościła wiele znamienitych osób. Na uroczystości obecni byli: posłanki Elżbieta Królikowska-Kińska i Małgorzata Niemczyk, senator Ryszard Bonisławski, asesor z biura radcy do spraw edukacji Ambasady Hiszpanii, Łódzki Kurator Oświaty – Jan Kamiński, a także Dyrektorzy Departamentu Spraw Społecznych, Wydziału Sportu i Wydziału Edukacji, dziekani wydziałów patronackich Politechniki Łódzkiej i Uniwersytetu Łódzkiego, dyrektorzy i wicedyrektorzy: OKE, Centrów Kształcenia Nauczycieli, spółdzielni mieszkaniowych, okolicznych szkół i domów kultury. Wśród zaproszonych gości szczególne miejsce zajął Pan Zbigniew Myga - brat patronki naszego liceum Haliny Poświatowskiej. Byliśmy zaszczytzeni jego obecnością, podczas której zechciał podzielić się z nami informacjami z pierwszej ręki, dotyczącymi życia naszej patronki. Pan Myga prowadzi obecnie muzeum w Częstochowie poświęcone swojej sławnej siostrze, do którego nas zapraszał i które z pewnością warto odwiedzić. Bratu patronki towarzyszyła pani dyrektor szkoły im. Haliny Poświatowskiej w Częstochowie. Spotkanie obfitowało w gratulacje, życzenia i wyrazy uznania ze strony zaproszonych gości. Natomiast obecni uczniowie XXXII LO w programem artystycznym zaserwowali nam powrót do przeszłości. Pojawiły się zdjęcia oraz filmiki z historii szkoły. Wspominaliśmy dzięki nim kolegów, koleżanki oraz naszych pedagogów, którzy w 1989 roku z nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 198 stali się profesorami 32 LO. A wszystko to działo się na naszych oczach, to my przecieraliśmy szlaki dla kolejnych pokoleń licealistów. Matura 1993 zdawana przeze mnie i moich kolegów była pierwszym egzaminem dojrzałości w tej placówce.



Sobotni jubileusz był też doskonałą okazją do odwiedzenia „starych kątów”, rozmowy z wychowawcami i nauczycielami. Po południu 250 absolwentów spotkało się w jednej sali, aby wspólnie świętować 25 - lecie Szkoły. Była radość i łzy wzruszenia. A dodatkowo cudowna atmosfera, stworzona przez nauczycieli dla swoich byłych uczniów. Dyrekcja i Rada Pedagogiczna zadbały o piękny wystrój oraz poczęstunek dla swoich gości. No i oczywiście doskonały, ogromny tort jubileuszowy. Ważnym momentem uroczystości było zainicjowanie działalności Klubu Absolwentów i Przyjaciół XXXII LO. Miałam przyjemność osobiście powitać absolwentów i zachęcić do zaangażowania się w działalność Klubu. Ponad sto osób obecnych od razu zadeklarowało udział w tym Klubie.

Cały sobotni dzień obfitował w niezapomniane chwile. Miło było się spotkać w tak liczny gronie kolegów i nauczycieli. I choć jubileusz dobiegł końca, nie oznaczało to wcale zakończenia spotkań klasowych. Mam nadzieję, że za kolejnych 5 lat spotkamy się w równie liczny a może większym gronie.

*Joanna Kaczmarek - matura 1993*

## KONFERENCJA POWIATOWEGO URZĘDU PRACY

## PRACA DLA ABSOLWENTÓW

Zatrudnienie młodych osób do 30. roku życia, zwłaszcza absolwentów szkół zawodowych, to jeden z priorytetów przyjętych przez Powiatowy Urząd Pracy w Łodzi. Kierunkom aktywizacji łódzkiego rynku pracy oraz wspieraniu zatrudniania absolwentów szkół zawodowych poświęcona była konferencja zorganizowana 9 grudnia przez Powiatowy Urząd Pracy w Łodzi. Jednym z jej celów było poinformowanie pracodawców o nowych instrumentach wsparcia przygotowanych przez Urząd Pracy. Pracodawcy dopisali. Było ich prawie dwustu. Na sali konferencyjnej w łódzkim EXPO trudno było znaleźć wolne miejsce.

Z wystąpienia dyrektora PUP, Pawła Błachowskiego, wynikało, że absolwenci szkół zawodowych stanowią obecnie ok. 8 procent spośród 36 tys. bezrobotnych zarejestrowanych w łódzkim urzędzie. W porównaniu z innymi województwami nie jest to dużo. Urząd wspiera pracodawców zatrudniających młodych bezrobotnych poprzez dofinansowanie stworzonego dla nich stanowiska pracy (ok. 22 tys. zł). Do utrzymania każdego zatrudnionego bezrobotnego urząd może dołożyć 850 zł. Nowym pomysłem sprzed kilku miesięcy są bony stażowe i bony zatrudnieniowe dla absolwentów łódzkich szkół zawodowych. Przedstawiciele Urzędu Pracy mają nadzieję, że popularność tej formy wsparcia wzrośnie, kiedy nowy rocznik absolwentów opuści szkolne mury i rozpocznie poszukiwania zatrudnienia. W ramach przyjętego na lata 2015-2018 przez PUP modelu aktywizacji łódzkiego rynku pracy wyszczególniono plan „Gwarancje dla młodzieży”, który skierowany jest do osób do 25. roku życia. Obejmuje on m.in. refundację dla pracodawców części kosztów zatrudnienia absolwentów szkół zawodowych, dofinansowania do staży, refundację kosztów szkoleń.

Janusz Moos, Dyrektor Łódzkiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego w obszernej prezentacji omówił szcze-



gółowo łódzki model wspierania zatrudnienia absolwentów szkół zawodowych. O modelu tym pisaliśmy już na łamach Dobrych Praktyk niejednokrotnie. Dość powiedzieć, że model ten, unikatowy w skali kraju, stanowi wzór do naśladowania dla wielu województw, a jednym z jego spektakularnych efektów jest trójstronne porozumienie między ŁCDNiKP, MPK oraz ZSP nr 9 i 22, dzięki któremu chętni absolwenci po zakończeniu szkoły mają zagwarantowane zatrudnienie w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym.

Konferencja była też okazją do późniejszej, ożywionej dyskusji. Głos zabierali dyrektorzy szkół zawodowych, pracodawcy i przedstawiciele związków przedsiębiorców. Mowa była o problemach dotyczących wyposażenia szkół w nowoczesne urządzenia mające wspomagać praktyczną naukę zawodu, o zaszłościach w traktowaniu przez resort oświaty szkolnictwa zawodowego mających konsekwencje do dnia dzisiejszego, o konieczności dalszych zmian w podejściu do edukacji zawodowej, o ściślejszej współpracy pracodawców ze szkołami.

*Jacek Głębski*

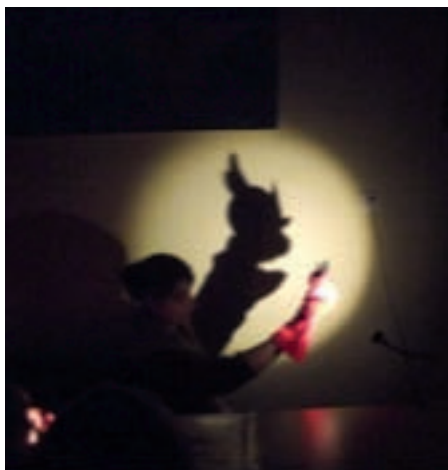
## Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 4

# MALI BADACZE

## CZYLI CHEMIA I FIZYKA W PRZEDSZKOLU

Powiedz mi, a zapomnę  
Pokaż – a zapamiętam  
Pozwól mi działać, a zrozumie  
Konfucjusz

Charakterystyczną cechą procesów poznawczych dziecka w wieku przedszkolnym jest ich ścisłe powiązanie z działaniem oraz duża podatność na bodźce zewnętrzne, które są głównym czynnikiem ukierunkującym myślenie. W tym okresie dzieci charakteryzuje naturalna ciekawość świata i tego co je otacza. Zadają dużo pytań, chętnie podejmują wyzwania i poznają świat wszystkimi zmysłami. Ta podstawowa zasada rozwoju poznawczego dzieci w wieku przedszkolnym stała się myślą przewodnią warsztatów organizowanych przez dwie pomyslowe i twórcze nauczycielki w SOSW nr 4 w Łodzi przy ul. Krzywickiego 20.



**Mali Badacze** to cykliczne warsztaty adresowane do dzieci w wieku przedszkolnym. Ich celem jest rozwijanie zainteresowań i kształto-

wanie wiedzy wykraczającej poza podstawę programową wychowania przedszkolnego. Dają możliwość wykonywania doświadczeń i eksperymentów oraz obserwowania skutków podejmowanych działań. Rozwijają umiejętność myślenia przyczynowo-skutkowego, porównywania, uogólniania, wyciągania wniosków. I chociaż niektóre eksperymenty wydają się na pierwszy rzut oka trudne, gdyż są związane z takimi dziedzinami jak fizyka czy chemia, to wykorzystując bogatą bazę dydaktyczną, którą dysponuje szkoła, dają dziecku okazję do odkrywania i zgłębiania świata przyrody i techniki.

Warsztaty prowadzone są raz w miesiącu w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci niesłyszących i słabosłyszących. Biorą w nich udział wychowankowie naszej placówki oraz zaproszone dzieci z przedszkoli ogólnodostępnych. Jest to jednocześnie doskonała okazja do integracji dzieci z wadą słuchu oraz pełnosprawnych rówieśników, poznawania się, nabywania umiejętności



komunikowania i wspólnego działania. Największym zainteresowaniem jak dotychczas cieszyły się wśród przedszkolaków zajęcia *Bawimy się światłem* i *Gdzie jest powietrze?*.



Zainteresowanych nauczycieli wraz z grupami przedszkolnymi zapraszamy serdecznie na następne zajęcia tj.: *Magnetyzm*, *Otoczają nas dźwięki*, *Wodne czary-mary*, *Matematyczne podróże małe i duże*, *Konkurs na dyrektora banku czyli zabawy z liczeniem*, *Ziemia krąży wokół Słońca*, *Przez różowe okulary*. Chętnie przyjmujemy do realizacji propozycje innych, ciekawych tematów.

Zainteresowanych prosimy o kontakt z organizatorkami warsztatów **Mali Badacze**: Beatą Oleksiewicz ([beataoleks@tlen.pl](mailto:beataoleks@tlen.pl)) oraz Małgorzatą Traczyk ([maltra6956@wp.pl](mailto:maltra6956@wp.pl)).

Katarzyna Pęczek





## Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1 w Łodzi

## ZŁOTY JUBILEUSZ



Historia Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego nr 1 rozpoczęła się 11 marca 1963 roku, kiedy to Zasadnicza Szkoła Zawodowa Specjalna Nr 1 została przeniesiona z ul. Wólczańskiej do budynku szkoły przy ul. Siedleckiej 7/21. Do budynku internatu, znajdującego się także przy ul. Siedleckiej, przeniesiono Zasadniczą Szkołę Zawodową Nr 3 dla Głuchych z ul. Sienkiewicza.

W dniu 1 września 1964 r. Prezydium Rady Narodowej w Łodzi podjęło uchwałę w sprawie połączenia obu szkół i przekształcenia ich w Zespół Państwowych Młodzieżowych Zakładów Wychowawczych, którego pierwszym dyrektorem został Bronisław Górecki. 1 września 1966 r. Kuratorium Okręgu Szkolnego przekształciło Zespół w Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy, którego dyrektorem pozostał dr Bronisław Górecki. Z biegiem lat następowały liczne zmiany w nazwie placówki, by ostatecznie z dniem 1 września 1984 r., za sprawą Kuratorium Oświaty i Wychowania w Łodzi, przekształcić ją w Specjalny Ośrodek Szkolno–Wychowawczy Nr 1. Obecnie w Ośrodku w szkole zasadniczej zawodowej kształcą się w wielu zawodach młodzież niepełnosprawna intelektualnie i niesłysząca, a niesłyszący także w technikum, liceum i szkole policealnej.

Pięćdziesiąt lat historii Ośrodka minęło szybko, nastąpiły zmiany, szkołę opuściło wielu absolwentów, zmieniała się także kadra pracowników, ale jedno pozostało niezmiennie – pełne zaangażowanie wszystkich nauczycieli i wychowawców w swoją trudną pracę.

10 października 2014 roku stał się więc dniem wzruszających spotkań po latach, był też doskonałym pretekstem do wspomnień i docenienia wszystkich inicjatyw podejmowanych przez lata w Ośrodku, ale także pokazaniem nowoczesnej placówki kształcenia zawodowego.



Dyrektor Ośrodka Agnieszka Szymańska powitała znamienitych gości, dostojnych duchownych, z biskupem Adamem Lepą, który wcześniej w kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Fatimskiej odprawił mszę w intencji Ośrodka. Warto przypomnieć, że to również ksiądz biskup święcił sztandar Ośrodka podczas uroczystości nadania imienia Janusza Korczaka w 2007 roku. Uroczystość uświetnili radni Rady Miejskiej w Łodzi: dyrektor Łódzkiego Oddziału Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, przedstawiciele władz samorządowych, Łódzkiego Kuratora Oświaty. Nie zabrakło Rzecznika Osób Niepełnosprawnych, wicedyrektora Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej, dyrektora Łódzkiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego, przedstawiciela Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli, prezesa Oddziału Łódzkiego Polskiego Związku Głuchych. Nie zawiedli również dyrektorzy łódzkich szkół i placówek kształcenia specjalnego i integracyjnego oraz poradni. Z wielkim szacunkiem dyrektor Ośrodka powitała byłych dyrektorów Ośrodka, oraz liczną grupę byłych pracowników i emerytów, pedagogów, rodziców, absolwentów i uczniów. Z uwagą uczest-



nicy wysłuchali wiele ciepłych słów, przemówień, gratulacji, wspomnień.

Wszyscy zgromadzeni z zainteresowaniem zapoznali się z multimedialną prezentacją mówiącą o 50-letniej przeszłości i teraźniejszości Ośrodka, który jest spadkobiercą humanistycznych idei patrona, Janusza Korczaka. Placówka systematycznie pięknieje, staje się nowoczesnym centrum edukacji osób z niepełnosprawnościami. Współpracuje z instytucjami wspierającymi osoby niepełnosprawne: PZG, Duszpasterstwem Niesłyszących, Caritas Diecezji Łódzkiej, poradniami psychologiczno-pedagogicznymi, fundacjami, które wspierają inicjatywy podejmowane na rzecz społeczności lokalnych, integrując młodzież niepełnosprawną z pełnosprawną.

Ośrodek posiada bogato wyposażone pracownie, także warsztatowe, nowoczesny sprzęt multimedialny, więc jubileusz stał się wspaniałą okazją do ukazania sukcesów, pięćdziesięcioletniego dorobku szkół, a także uhonorowania zasłużonych dla placówki osób, tworzących historię Ośrodka i wspierających szkołę.

Część artystyczną przygotowało kółko teatralne, działające od jedenastu lat w ośrodku, we współpracy z innymi nauczycielami. Scenariusz widowiska oparto na tekście uwspółcześnionej wersji baśni pt. „Kopciuszek”.



Młodzież niesłysząca posługiwała się językiem migowym, słysząca wypowiadała swoje kwestie, aktorzy doskonale opanowali ruch sceniczny i układ taneczny, prezentowany także przez osoby niesłyszące.

Na szczególną uwagę zasłużyły stroje z pietyzmem dobrane do osobowości „aktorów” i samodzielnie uszyte. W widowisku nastąpiła pełna integracja młodzieży słyszącej z niesłyszącą, która pokonała bariery językowe przygotowując to przedstawienie. Praca nad spektaklem była długa, chwilami nawet wyczerpująca, ale jakże owocna. Obserwowanie radości uczniów z udanego występu było wielce wzruszające i utwierdzało nauczycieli w przekonaniu, że rozwijanie talentów uczniowskich, pomoc w pokonywaniu nieśmiałości, budowanie poczucia własnej wartości i rozbudzanie wiary we własne możliwości to najwspanialsza i najważniejsza droga, którą szkoła praktykuje już ponad pięćdziesiąt lat i będzie kontynuować w dalszej pracy z uczniami o specjalnych potrzebach edukacyjnych.

Wszystkim oglądającym widowisko – zaproszonym gościom i młodzieży – spodobała się ponadczasowa pointa: „**Niepełnosprawność, niedostatki materialne, nie decydują o wartości człowieka. Miłość zawsze dostrzeże osobę piękną duchowo**”.

*Małgorzata Kaczmarek  
Jolanta Wojciechowska*

# Samozatrudnienie jako wyzwanie, szansa, konieczność...

## Podsumowanie wyników badań w województwie łódzkim

CYKL ARTYKUŁÓW



*Artykuł jest syntezą kluczowych tez raportu Regionalnego Obserwatorium Rynku Pracy w Łodzi: Wyzwanie, Szansa, czy... konieczność? Społeczne i ekonomiczne aspekty samozatrudnienia w województwie łódzkim; Łódź 2013. Publikacja, której elektroniczna wersja dostępna jest na stronie internetowej <http://obserwatorium.wup.lodz.pl>, prezentuje wyniki badań przeprowadzonych latem oraz jesienią 2012 r. Badania składały się z dwóch komponentów. Komponent pierwszy, jakościowy, realizowany był przy użyciu techniki zogniskowanego wywiadu grupowego; respondentami były w nim osoby samozatrudnione, a także przedstawiciele instytucji wspierających przedsiębiorczość w województwie łódzkim. Komponent drugi, ilościowy, zrealizowany został przy pomocy techniki wywiadu surveyowego na reprezentatywnej próbie 1003 osób samozatrudnionych, które zarejestrowały działalność gospodarczą na terenie województwa łódzkiego w rejestrze REGON w latach 2009 – 2010.*

Według danych Eurostatu, wartość odsetka osób pracujących na własny rachunek wśród ogółu pracujących sytuuje Polskę w ścisłej czołówce europejskiej. Jak jednak pokazują wyniki bardziej szczegółowych analiz, stan taki nie może być traktowany całkiem jako bonus wynikający z ponadprzeciętnej reprezentacji osób wybitnie przedsiębiorczych. Jest raczej wyrazem palącej konieczności: w kraju, gdzie udział średnich i dużych podmiotów gospodarczych w generalnej strukturze zatrudnienia oscyluje wokół 1%, osobom chcącym pracować pozostaje na ogół albo szukać zatrudnienia w firmach małych bądź mikro, albo podjąć decyzję o wzięciu sprawy we własne ręce. W tym aspekcie, zakres zjawiska samozatrudnienia należy więc rozumieć jako prostą pochodną matematycznego rozkładu szans na znalezienie się w specyficznym segmencie wspomnianej struktury.

Chociaż talenty przedsiębiorcze, młodzieńczy zapał i pewien życiowy idealizm zdają się w powszechnej świadomości uchodzić za główne czynniki sukcesu we własnym biznesie, analizy empiryczne pokazują, że nie do końca tak jest. Badani przez nas samozatrudnieni to przede wszystkim osoby mające już pewne doświadczenie; zarówno życiowe, jak i zawodowe. Najczęściej mieścili się w przedziale wieku między trzydziestym a czterdziestym rokiem życia (49,8%) i posiadali staż pracy większy niż 10 lat (31,6%). Ważnym jest jednak, by pamiętać, że osoby ze starszych roczników oraz z najdłuższym stażem pracy także wyraźnie częściej niż osoby młodsze i mniej doświadczone przechodziły na samozatrudnienie wskutek działania motywacji negatywnej; na ogół z powodu braku możliwości uzyskania pracy w inny sposób.

Brak doświadczenia zawodowego daje się niekiedy skompensować odpowiednio wysokim poziomem wykształcenia. Wskazuje na to fakt, że spośród osób młodych, przed 30 rokiem życia, decydujących się podjąć pracę na własny rachunek, połowę stanowili absolwenci studiów wyższych. Nadto, wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia rosła też skłonność do

zatrudniania pracowników – a więc do przyjmowania modelu prowadzenia działalności gospodarczej charakteryzującego klasycznych przedsiębiorców. W grupie samozatrudnionych, którzy deklarowali zatrudnianie pracowników, ponad połowa (51,0%) posiadała wykształcenie wyższe, kolejna zaś ćwiartka (24,5%) wykształcenie policealne bądź średnie zawodowe.

Założenie własnej firmy nie stanowi obecnie w Polsce wielkiego kłopotu. Pogląd ten reprezentowali zarówno badani samozatrudnieni, jak i pracownicy instytucji wspierających przedsiębiorczość w regionie łódzkim. Zdaniem jednak tych ostatnich, tylko niewielka część początkujących przedsiębiorców posiada elementarną wiedzę o prawidłach funkcjonowania rynku. Skutkuje to tym, że nie są oni w stanie utrzymać firmy przez dłuższy okres. Skala problemu jest niepokojąco duża. Jeden z respondentów, przytaczając dane zgromadzone przez swoją instytucję wykazał, że ok. 15% firm zamyka się po 12 miesiącach (czyli po upływie okresu, w którym ich właściciele zobowiązali się utrzymać działalność wnioskując o przyznanie dotacji), natomiast jedynie 25% ma rzeczywiste szanse na osiągnięcie sukcesu. Jakie działania powinny więc zostać podjęte przez sektor instytucji, aby te niekorzystne proporcje próbować zmienić? Zdaniem badanych pracowników tego sektora, należałoby zacząć od poprawy jakości szkoleń towarzyszących udzielaniu dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej, a także zróżnicować wysokość dotacji ze względu na rodzaj podejmowanej działalności (więcej, generalnie, dla firm produkcyjnych, mniej dla usługowych). Istotnym krokiem byłoby także uproszczenie procedur: konieczność skoncentrowania się na formalnej stronie realizacji projektów dla osób samozatrudnionych znacznie bowiem ogranicza czas i środki potrzebne instytucjom na indywidualną pracę z tymi osobami.

Co jednak najbardziej przyciąga mieszkańców województwa łódzkiego do podejmowania samozatrudnienia? Jak pokazały nasze

badania, decydują przede wszystkim względy ekonomiczne - nadzieja na wyższe zarobki oraz poprawę swojej sytuacji ekonomicznej (37,3% wskazań). Nieco mniejszy wpływ miały względy psychologiczne, takie jak chęć bycia niezależnym zawodowo (29,0% wskazań). Z drugiej wszakże strony, to czynniki natury psychologicznej względnie świadomościowej, takie jak poczucie większej niezależności, możliwość samorealizacji, satysfakcja z wykonywanej pracy czy odczucie wyższego prestiżu społecznego niż w przypadku świadczenia pracy najemnej, były przez naszych respondentów najczęściej wskazywane jako oczywiste profity wynikające z prowadzenia własnej działalności gospodarczej (łącznie udział wymienionych kategorii odpowiedzi wśród ogółu wskazywanych profitów z przejścia na samozatrudnienie wyniósł 62%).

Praca na swoim to jednak także źródło oczywistych strat. Do tych najbardziej odczuwanych należała, zdaniem naszych respondentów, przede wszystkim konieczność opłacania wysokich składek ZUS (31,6% wskazań) oraz duże obciążenie pracą (14,1% wskazań). Kategoryzacja wskazywanych strat ze względu na ich domniemane źródła daje natomiast podstawy do sformułowania tezy, iż badani postrzegają większość doświadczanych przez siebie niedogodności jako wynik działalności instytucji państwa.

Żadna w założeniu obiektywna opinia na temat roli samozatrudnienia w gospodarce narodowej nie może zaniedbywać faktu, że osoby podejmujące ten rodzaj aktywności ekonomicznej w zdecydowanej większości nie postrzegają siebie jako przedsiębiorców sensu stricto. Nie nastawiają się na rozwój rozumiany w kategoriach koncentracji kapitału, zwiększania zatrudnienia czy ekspansji na rynku. Potwierdzają to wyniki naszych badań, w których wprawdzie 70% respondentów określiło swoją aktualną kondycję ekonomiczną jako taką samą bądź lepszą niż przed rokiem, lecz jedynie 27% planowało poczynienie inwestycji w ciągu następnego roku. Dodać tu należy, iż posiadanie planów inwestycyjnych



deklarowały dwa razy częściej te podmioty, które zatrudniały pracowników niż te podmioty, które pracowników nie zatrudniały.

Jak zatem należy ogólnie potraktować zjawisko samozatrudnienia w Polsce, czy też konkretnie – w regionie łódzkim? Zarówno liczebność, jak i struktura zbiorowości osób samozatrudnionych pod względem istotnych cech socjodemograficznych i statusowych, a także przekrój reprezentowanych w jej obrębie postaw i motywów, jest w oczywistym stopniu „produktem” zastanej sytuacji społecznej i gospodarczej. W naszym przypadku, ową sytuację charakteryzuje wyraźny dysonans pomiędzy wektorami oddziaływania czynników społecznych, takich jak masowa transmisja ekspansywnych, hedonistycznych wzorców konsumpcji – a czynników ekonomicznych, takich jak relatywnie niski poziom płac realnych, znaczne natężenie zjawiska bezrobocia, niepewność utrzymania zatrudnienia w sektorze prywatnym itd. Ślady konfliktu tych sprzecznych tendencji wyśledzić można w wynikach naszych badań. Widoczne są na przykład pod postacią wyraźnej dominacji motywów ekonomicznych przy podejmowaniu decyzji zarówno o przejściu na samozatrudnienie, jak i (w przypadku podmiotów już niedziałających) o jego zakończeniu. Ujawniają się także w analizie deklarowanych przez respondentów strat z samozatrudnienia, wśród których największy odsetek – prawie trzecią część wskazań – stanowiła kategoria związana z kosztami finansowymi: „wysokie składki ZUS”.

Nawiasem mówiąc, zaliczanie motywów ekonomicznych w poczet czynników przyciągających do zakładania własnej działalności gospodarczej należy traktować jako pewne uproszczenie. Należy pamiętać, że – potwierdziły to zresztą wyniki badań focusowych – przynajmniej niektóre spośród osób powołujących się na motyw uzyskiwania większych zarobków nie mogły po prostu liczyć w swej poprzedniej pracy na otrzymywanie satysfakcjonującego wynagrodzenia. Wynikająca stąd frustracja w istocie „wypchnęła” te osoby do samozatrudnienia; było ono dla nich swoistą „ucieczką do przodu”. Nadto, co dziesiąty badany deklarował podjęcie samozatrudnienia pod wpływem czynników jednoznacznie „wypychających”, tj. niemożność uzyskania zatrudnienia w inny sposób oraz chęć zniwelowania obaw związanych z niespodziewaną utratą pracy. Pozwala nam to przypuszczać, że obecne rozmiary samozatrudnienia są, przynajmniej w pewnym zakresie, wynikiem konieczności. Gdyby sytuacja gospodarcza w regionie, a w ślad za nią warunki pracy oferowane przez istniejące przedsiębiorstwa, w widoczny sposób się poprawiły, zauważalna część jego zasobu zasililiby na powrót szeregi pracowników najemnych.

**Marcin Karolak,**  
Regionalne Obserwatorium Rynku Pracy,  
Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi

## Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 3 w Łodzi

# 50 LAT JORDANÓWKI

Rok szkolny 2014/2015 dla społeczności Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego nr 3 „Jordanówka” jest czasem szczególnym, bowiem placówka nasza obchodzi jubileusz 50-lecia swojego istnienia.

Pół wieku istnienia to doskonała okazja, by wspominać rzesze byłych pracowników i uczniów Ośrodka.

Obchody jubileuszu rozpoczęły się w niedzielę, 12 października 2014 roku uroczystą Mszą w intencji uczniów i pracowników Ośrodka. Msza w kościele parafialnym z udziałem wiernych pokazała, iż Ośrodek jest częścią lokalnej społeczności. Od wielu lat doświadczamy ogromnej życzliwości, zrozumienia i sympatii ze strony parafian, którzy zawsze włączają się w różnorodne akcje i inicjatywy organizowane w kościele.



Kolejnym ważnym dniem obchodzonego jubileuszu był Dzień Edukacji Narodowej, podczas którego, jak co roku odwiedzili nas rodzice i opiekunowie naszych uczniów, zaproszeni goście oraz nauczyciele i wychowawcy. Życzenia wszystkim pracownikom Ośrodka złożyli dyrektor Władysław A. Woźniak i przewodniczący Rady Rodziców, p. Zenon Chromiak. Wzruszającym momentem, nie tylko dla rodziców było pasowanie nowych uczniów.



Dnia 17 października w Ośrodku o godzinie 11.00 rozpoczęła się uroczysta akademii jubileuszowa, w której uczestniczyli przedstawiciele władz Łodzi oraz znakomici goście.

Były przemówienia, życzenia i gratulacje. Prezentacja multimedialna wprowadziła wszystkich w istotę jubileuszu – historię uczniów i pracowników. Występy uczniów wspieranych przez swoich nauczycieli i występ zespołu Samokhin Band zakończył część oficjalną część uroczystości. Potem było zwiedzanie ośrodka, oglądanie starych kronik, ekspozycji z pracami uczniów oraz dawnych i współczesnych zdjęć, które doskonale ilustrują wczoraj i dziś „Jordanówki”. Goście zaproszeni zostali na poczęstunek.

Ważnym etapem jubileuszowych uroczystości było spotkanie emerytowanych pracowników połączone z III Zjazdem Absolwentów. Nasi goście ze wzruszeniem oglądali kroniki i stare zdjęcia, wspominali dawne czasy i z dumą patrzyli na Ośrodek, który wciąż się rozwija i służy kolejnym pokoleniom dzieci i młodzieży.

3 czerwca 2015 r., o godz. 15.00 spotkamy się w naszym ogrodzie na Pikniku Rodzinnym, który zakończy świętowanie pięćdziesięciu lat istnienia „Jordanówki”.

Dziękujemy Wszystkim, którzy przez 50 lat tworzyli Ośrodek i jego atmosferę. Dziękujemy za mądrość, wiedzę i zaangażowanie. Dziękujemy wszystkim, którzy wraz z nami świętują ten wspaniały jubileusz – za obecność, dobre życzenia, za wszystko dobro, którego doświadczamy.

**Janusz Gajdka**

# WIEŚCI Z BIBLIOTEK SZKOLNYCH

## CZYTAMY Z PREZYDENTEM RP

W tym roku czytaliśmy „Trylogię” Henryka Sienkiewicza. W powieściach tworzących ten cykl pierwszy polski noblista w wyjątkowy sposób połączył głęboki patriotyzm z fascynującą przygodą, a nierzadko komizmem i humorem.



5 września uczniowie Gimnazjum nr 13 w Łodzi na lekcjach języków polskiego czytali i analizowali wspólnie z nauczycielami fragmenty „Ogniem i mieczem”, „Potopu” i „Pana Wołodyjowskiego”. Na lekcji języka angielskiego gimnazjaliści po przeczytaniu wybranych przez siebie fragmentów z „Ogniem i mieczem” tłumaczyli je na język angielski. Również biblioteka szkolna na każdej przerwie witała uczniów fragmentami „Trylogii”, a redakcja gazetki szkolnej „Szczur” podczas pierwszego w tym roku szkolnym zebrania, które odbyło się na długiej przerwie, zapoznała się z fragmentem „Trylogii”, który głośno przeczytała naczelna redakcji.

*Czesława Siewierska*

\*\*\*\*\*

W Szkole Podstawowej nr 120 w Łodzi przy ulicy Centralnej nauczycielka bibliotekarka we wszystkich klasach czwartych, piątych i szóstych czytała uczniom wybrane fragmenty powieści historycznej pisanej „ku pokrzepieniu serc” „Ogniem i mieczem” Henryka Sienkiewicza. Zaprezentowała książki pisarza dostępne w bibliotece szkolnej. Uczennica z klasy piątej podzieliła się refleksjami z Narodowego Czytania w Ogrodzie Saskim w Warszawie, gdzie przysłuchiwała się wraz z rodzicami pięknemu czytaniu przez znanych aktorów.

*Bogusława Staszewska*

## TYDZIEŃ ZAKAZANYCH KSIĄŻEK

Wszystkim Uczniom Szkoły Podstawowej nr 120 przy ul. Centralnej zaprezentowałam książki z listy zakazanych, które znajdują się w bibliotece szkolnej.

Szczególne zdziwienie i zaciekawienie budziła baśń braci Grimm „Czerwony Kapturek” zakazana w szkołach w Kalifornii. Nie można jej było czytać z powodu... butelki wina w koszyku, który Czerwony Kapturek niósł chorej babci na przeziębienie. Aktualnie w prezentowanych tekstach najczęściej w koszyku Czerwonego Kapturka znajdują się lekarstwa.

„Przygody Tomka Sawyera” Marka Twaina, lektura klas piątych w naszej szkole, zakazana była w Brooklynie, w bibliotekach publicznych w Nowym Jorku, Denver i Kolorado 1876 r., a od 1994 r. w Pensylwanii. Doszukiwano się w niej rasistowskiego języka.

*Bogusława Staszewska*

\*\*\*\*\*

Tydzień Zakazanych Książek trwał w Gimnazjum nr 36, ul. Dąbrowki 1 od 21 do 27 września. W tym czasie uczniowie mogli oglądać wystawę, na której prezentowana była literatura zakazywana w dawnych i współczesnych czasach. Obok każdego egzemplarza leżał krótki opis przybliżający czytelnikom historię „niewłaściwej” lub „niegrzecznej” książki. Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem, bo jak wiadomo najlepiej smakuje „zakazany owoc”. Najwięcej emocji wzbudzało dzieło M. Kopernika „O obrotach sfer niebieskich”. Uczniowie nie mogli się nadziwić, że teoria heliocentrycznej budowy Wszechświata, o której uczą się w szkole, była na indeksie przez 212 lat...

*Joanna Cislak*

## PAŹDZIERNIK MIESIĄCEM BIBLIOTEK SZKOLNYCH

W Publicznym Gimnazjum nr 30 im. A. Mickiewicza w Łodzi Miesiąc Bibliotek Szkolnych, to miesiąc konkursów dla kl. I-II pod hasłem *CZY-TAM-MYŚLĘ-DZIAŁAM*. Jego głównym celem jest nagrodzenie uczniów, którzy najsprawniej docierają do informacji w publikacjach zgromadzonych w bibliotece i potrafią te informacje wykorzystać w praktyce, a także najlepiej pracują w zespole. Konkurs jest też okazją do integracji uczniów kl. I i II. W tym roku przyjęto temat „Z kulturą na Ty”, czyli rzecz była o teatrze, muzyce, operze, książkach oraz... zasadach dobrego zachowania. Uczniowie klas III to ostanie zagadnienie zgłębiali na warsztatach w Pałacu Herbsta.

Do cyklu działań związanych z Miesiącem Bibliotek włączono także trzy konkursy indywidualne dla uczniów Gimnazjum nr 30: konkurs kaligraficzny (cytat o książce), konkurs fotograficzny (*Pokaż swoją pasję*) oraz konkurs na krótką recenzję książki (*Czytałem, to jest dobre...*).

*Barbara Langner*

\*\*\*\*\*

W Szkole Podstawowej nr 7 im. Orłąt Lwowskich w Łodzi jak co roku w październiku obchodziliśmy Międzynarodowy Miesiąc Bibliotek Szkolnych. Z tej okazji w bibliotece szkolnej odbyły się liczne imprezy i konkursy promujące czytelnictwo m.in. wystawa nowości książkowych „Co nowego na naszych półkach”, spotkania z wydawcą, konkurs dla uczniów klas I-VI „Czytajmy książki!” na hasło promujące czytanie. Ponadto pojawiły się liczne dekoracje, zarówno przed wejściem, jak i wewnątrz biblioteki, które informowały czytelników o tym święcie. Kulminacyjnym dniem obchodów święta biblioteki był ostatni poniedziałek października. Tego dnia biblioteka wygłądała inaczej niż zwykle – została udekorowana kolorowymi balonami. Na każdej przerwie uczniowie mogli zmierzyć się z zagadkami dotyczącymi bajek i baśni oraz sprawdzić swoją wiedzę w konkursie o bibliotece. Na uczniów, którzy w tym dniu odwiedzili bibliotekę, czekała słodka niespodzianka, a każdy kto wypożyczył książkę otrzymał zakładkę. Na pewno wszyscy zgodzą się, że przecież biblioteka to jedno z najciekawszych, najpiękniejszych i najważniejszych miejsc w szkole. A my: „Kochajmy książki, które są duszą szkół.

*Martwe są bowiem szkoły, których nie ożywiają książki”.* J. A. Kamieński

*Anna Korbecka*

\*\*\*\*\*

24 października Gimnazjum nr 37 w Łodzi w ramach obchodów Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych zaprosiło dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 36 i Przedszkola Miejskiego nr 88 do Miejskiej Biblioteki im. W. S. Reymonta w Łodzi. Podczas spotkania gimnazjaliści przedstawili bajkę „Czerwony Kapturek”, bawili się i śpiewali z przed-szkolakami. Bajka o nierozważnym Czerwonym Kapturku stała się okazją do rozmowy o niebezpieczeństwach, jakie czyhają na maluchy ze strony dorosłych, stworzyła również okazję do zabaw, w czasie których dzieci uczyły się, jak zachować się w kontaktach z nieznajomymi. Razem ze starszymi kolegami i koleżankami maluchy przygotowały scenki, które pomogły w zrozumieniu tak ważnych treści, a wspólna nauka piosenki „Nie otwieraj drzwi” była wesołym podsumowaniem zajęć.

Uczniowie klasy II pod opieką nauczycielki bibliotekarki pani Anny Frątczak przygotowali i przeprowadzili zajęcia dla wychowanków „Nie rozmawiaj z nieznajomymi – bądź bezpieczny”.

Do obchodów włączyło się Koło Miłośników Książek organizując akcję „Długa przerwa z książką”. Czytali wybrane przez siebie fragmenty powieści i zachęcali do przeczytania książki w całości.

*Anna Frątczak*

\*\*\*\*\*

Międzynarodowy Miesiąc Bibliotek Szkolnych w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 9 w Łodzi to:

- Akcja plakatowo-informacyjna, obrazująca ideę i historię ustanowienia Międzynarodowego Miesiąca Bibliotek Szkolnych;

- Konkurs dla młodzieży na projekt okładki lektury szkolnej „Grafika w służbie książki”

- Wystawa „Malarstwo z książką w tle”.

Prace konkursowe wystawiono w Galerii Młodych Twórców, prowadzonej przez bibliotekę szkolną. Posłużą one również do stworzenia ilustrowanego wykazu lektur szkolnych.

*Jadwiga Jezierna*

## XIV FESTIWAL BIBLIOTEK SZKOLNYCH TUŻ, TUŻ...

W tym roku hasło festiwalowe brzmi: *Ja czytam, ty czytasz, my czytamy*. W ramach tegorocznego festiwalu uczniowie szkół podstawowych uczestniczą w konkursie *Pięknie czytam lektury szkolne*. Zadaniem gimnazjalistów będzie czytanie wspólnie wybranego fragmentu lektury. Ten konkurs nosi nazwę *Ciekawiej czyta się w duecie*. Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych w ramach konkursu *Czytam poezję miłosną* mają za zadanie wyszukać i przeczytać utwór poetycki należący do kanonu literatury pięknej. Zapraszamy do czytania i wspólnej zabawy.

Regulaminy konkursów i karty zgłoszenia zostały rozesłane do szkół.

*Zebrały i opracowały:*

*Bogusława Walenta*

*Czesława Siewierska*



## ZESPÓŁ SZKÓŁ GASTRONOMICZNYCH W ŁODZI 41 WYSTAWA STOŁÓW OKOLICZNOŚCIOWYCH I... NIE TYLKO!

Nasza redakcja tradycyjnie już została zaproszona na kolejną, 41 Wystawę Stołów Okolicznościowych, corocznie organizowaną w grudniu przed Świętami Bożego Narodzenia. Pomysł znakomity, jako że konkursowe, pięknie udekorowane stoły to nie tylko okazja do rywalizacji wśród uczniów, ale także inspiracja dla mieszkańców Łodzi, którzy w okresie przedświątecznym chętnie wystawę odwiedzają, zwłaszcza że dominują na niej stoły wigilijne i noworoczne.

Odwiedziliśmy więc wystawę, ale na miejscu okazało się, że licznie zaproszonych gości czeka jeszcze inna niespodzianka. Otóż otwarcie wystawy stołów okolicznościowych zbiegło się z uroczystością przyjęcia Zespołu Szkół Gastronomicznych do elitarnego Klubu Przodujących Szkół. Łódzki „Gastronomik” został 221 szkołą w klubie zrzeszającym najlepsze polskie szkoły. Pani dyrektor, Małgorzacie Gosławskiej, serdecznie gratulujemy. A Czytelników zapraszamy na krótki spacer wśród konkursowych stołów.

*Tekst i zdjęcia: Jacek Głębski*





Felieton z cyklu **A W BUDZIE POD PSEM...**

## Non omnis moriar

Śmiałem się zawsze z ludzi, którzy po śmierci swojego psa, zachowywali się tak, jakby umarł co najmniej jakiś król czy jej wysokość teściowa. „Słuchaj, miej do nas cierpliwość, nasza Funia odeszła”. Najczęściej mówiłem wtedy, żeby przestali gadać głupoty, że to tylko pies, że pies zdycha, a nie umiera, że cementarze dla zwierząt do zwykła profanacja, że niedługo karawany dla psów się wprowadzi, a dla chomików krematoria. Dziś sam mam psa i dostaję kolejne lekcje pokory, zwłaszcza, jak oglądam ostatnie sceny z filmu *Marley i ja*. Albo jak czytam to, co pisał nasz wieszcz narodowy w Epilogu do *Pana Tadeusza*:

*Ile pamiątek, jaka żalność długa,  
Tam, gdzie do pana przywiązańszy sługa,  
Niż w innych krajach małżonka do męża,  
Gdzie żołnierz dłużej żaluje oręża,  
Niż tu syn ojca; po psie płaczą szczerze  
I dłużej, niż tu lud po bohaterze...*

Hanna Zaborowska, doktor nauk humanistycznych, moja „pani od polskiego” w liceum. Dla jednych postrach, dla innych stara jędza, jeszcze dla innych niegroźna babcia. Dla mnie mistrzyni. Załatwiała uczniom darmowe bilety do teatru, do „Jaracza”. Raz w tygodniu oglądałem sztukę. I to nie adaptację lektury! Ona stworzyła podstawy mojego warsztatu pisarskiego. Na studiach tylko to wyszlifowałem. Przepowiedziała mi kiedyś, że będę pracował z młodzieżą. Nie wierzyłem, chciałem „kosić wielką kasę” jako prawnik. Co mi tam polonistyka. Rak przyszedł nagle i niespodziewanie. Załatwiał Ją w ciągu roku. Zaczął od krtani. Ostatnie spotkanie w szkole miało cichy przebieg. Mogła mówić tylko szeptem, szyję mając nienaturalnie wielką... Na pogrzebie w katedrze łódzkiej było wielu Jej byłych uczniów. Leży sobie w ciszy i spokoju, pod wielkimi drzewami w alejce, przy Ogrodowej. Odwiedzam Ją czasem, rozmawiam. Jednak miała rację, zostałem nauczycielem. Prorok?

Piotr Kariozen. Fizyk. Postrach mojej „podstawowy”. Wszyscy się go bali. Ale umiał uczyć, panował spokój na lekcji. To były inne czasy, połowa lat dziewięć-

dziesiątych. Wtedy jeszcze wiele było dozwolone. Nawet starsze chłopaki, co to już palili, pili, unikali wzroku „Hitlera”, jak Go nazywaliśmy. Za to, jak ktoś miał u Niego piątkę, chodził dumny jak wójt na urzędzie. „Ty, mam piątkę u Kariozena! Całuj mnie w rękę, od teraz jestem wielmożny!”. W siódmej klasie został naszym wychowawcą, bo nasza poprzednia wychowawczyni odeszła do innej pracy. Błady strach padł na VII B SP nr 80 im. Stefana Starzyńskiego. „No to mamy prze.....”. Dostał najtrudniejszą klasę w szkole. Przez rok było docieranie się. Nie mieliśmy wspólnej wigilii, bo jak to ujął, nie zasłużyliśmy. Raz dorwał mnie na przerwie, za jakieś bluzgi czy bójkę. Zamknął drzwi do klasy, wykręcił mi ucho do czerwoności i rzekł przez zaciśnięte zęby: „Ja jestem niewierzący, mnie się więc wiele wybacza. Ale ty, Samolej? Na religii uduchowiony ministrant, a na przerwie cham i bandyta?! Co by siostra katechetka powiedziała? Kompromitujesz nie siebie, ale wszystkich wierzących! Jak o Was ludzie będą mówić, jak zobaczą bluzgającego szczyła, który co niedziela służy do mszy?!”. Rok później, klasowa wigilia była. Poprawiliśmy się. Zaskoczył mnie wówczas, mnie ministranta, że choć ateista, znał na pamięć wszystkie zwrotki *Wśród nocnej ciszy*, kpiąco patrząc na mnie, ministranta, który pod drugiej zwrotce musiał spasować... Do fizyki się nie przykładałem, w domu uznano, w szóstej klasie, że do „matematyki nie mam łba”, więc odpuściłem sobie wszystkie, ściśle przedmioty. „Jechałem” na trójkach. Raz jeden tylko, z jakiejś klasówki, o ruchu jednostajnym, nie wiem co mi odbiło, ale się dziwnie nauczyłem, dostałem piątkę z minusem. Spojrzał wtedy na mnie, jakoś tak dziwnie, wręczył mi kartkę i raptem uściśnął mi „grabę” żelaznym chwytem, podobnym do imadła. Zawzięłem się w sobie i wytrzymałem ten niedźwiedzi uścisk i kamienne spojrzenie bazyliuszka – naszego Fizyka. I raptem, na kilka sekund się uśmiechnął. Po męsku. Kiedy pół roku później rozdawał świadectwa zakończenia 8 klasy (wtedy nie było jeszcze gimnazjum), a tym samym ukończenia szkoły, w Jego oczach widziałem

żał. Żał, że „olałem” Jego fizykę. Postawił mi czwórkę, żeby nie psuć świadectwa (matematyczka się tylko wyłamała i na koniec podstawówki miałem „trzy”), ale w oczach było jedno – „zawiodłeś mnie”. Potem urwał się kontakt z „podstawówką”. Było liceum, matura, wyjazd na studia. Chyba z osiem czy dziewięć lat potem, gdy weszła „nasza klasa” okazało się, że mój Fizyk zmarł. Dwa lata męczył się z rakiem płuc. Kiedy był moim wychowawcą, ani razu nie był na zwolnieniu! Dziś, pisząc ten tekst, przypominały mi się Jego lekcje, zaplecze pracowni od fizyki, menzurki, pipety. No i ta jedna, jedyna piątka z fizyki, jego uśmiech...

Listopad sprzyja takim dumkom. O tych, co dawno lub niedawno odeszli. Może jestem nienormalny, ale widząc lecące za oknem liście, wyobrażam sobie swój pogrzeb. Czy przyjdą uczniowie? Czy z ulgą przeczytają nekrolog? Rodzina będzie na pewno, obowiązek krwi i tak dalej. Ale kto przyjdzie naprawdę z potrzeby serca? Żeby podziękować swojemu „belfrowi”, za jakąś lekcję, rozmowę. Coś wspomni? Może miłego, może niemiłego. Czy o mnie ktoś kiedyś napisze podobny tekst?

*„a nagrodzą cię tym, co mają pod ręką  
chłostą śmiechu zabójstwem na śmietniku”*

Herbert i jego *Przesłanie Pana Cogito*. Najlepsze lekarstwo przed pierwszym listopada. Wspominając zmarłych „belfrów”, patrzę na mojego psa. Może rację miał nasz wieszcz?. Dlatego powiedziałem sobie, że muszę odłożyć kasę na działkę. Moją własną. Jak mój pies... to na pewno nie zakopię Go byle gdzie, pod płotem. Tylko u siebie. Żeby nie zapomnieć. Podobnie, jak nie wolno mi zapomnieć, o moich zmarłych nauczycielach. Tak jest uczciwiej. Ich wspomnienie też zabiorę ze sobą...

Maciej Samolej





Felieton z cyklu FAUX PAS

# Pewnego razu...

Kto z nas zachowuje w pamięci te dziesiątki bajek, opowieści darowanych nam przez bliskich przed snem; miłe chwile spędzane z dziadkami, rodzicami, rodzeństwem, przyjaciółmi lub potrzebującymi, kiedy w radosnym nastroju i w duchu spokoju siadamy do świątecznego stołu? Zapach pieczonego ciasta z nutą wanilii i cynamonu rozplywa się wokół, tworząc atmosferę wspólnoty z tymi, których najbardziej Kochamy.

Felieton może równie dobrze zaczynać się od słów: *dawno, dawno temu...*, albo *za górami, za lasami*, choć wówczas wstęp kojarzy się raczej z baśniami Andersena; mistrza goszczonego przez koronowane głowy jemu współczesnych. W sposób wielki i dziwny zarazem, niekwestionowanie do dzisiaj dzierży berło bajkopisarza, oferując cuda, cudenka, motyle i gadające imbyryki, rosochate wierzby z czarownicą w środku, lodowe zamki i kryształowe serca, małą Calineczkę i ołowianego żołnierzyka, poetę, który opowiada chłopcu bajki, zajądającemu się pieczonym jabłkiem a za wszystkimi stąpa po kwiatowym dywanie nagi król. Autor lubi wyróżniające go spotkania, lecz ambicją przyćmiewa pragnienie o większym znaczeniu – bycia z publicznością. Współcześnie naprzeciw takiemu oczekiwaniu wychodzi Międzynarodowy Festiwal Opowiadań organizowany w Polsce w latach 2014-2016 we Wrocławiu. Ideą przedsięwzięcia jest podjęcie próby stworzenia pomostu między literaturą a tradycją opowieści ustnej. A więc gazda ma wiele do opowiedzenia.... Opowiadać można na wielorakie sposoby: mówiąc, opisując, rysując, szkicując, malując, śpiewając, grając rolę aktorską, fotografując czy filmując.

W społeczności, jakiegokolwiek okresu naszych dziejów dotyczy, nie każdy ma dar słowotwórczy i równie rzadko występuje w parze z empatią, lecz kiedy te dwa dary posiada mistrz opowieści, oczarowuje nas wyimaginowanym światem. Odnajdujemy w nim alter ego i spotkanie to odmienia nasze życie. To osobowość i siła przekazu krystalizuje poszukiwania archetypów zdarzeń bądź postaci z którymi możemy się identyfikować i które podziwiamy. Możliwe, że na swojej drodze Drogi Czytelniku spotykasz kogoś, kto powoduje przemianę i doznajesz swoistego rodzaju *katharsis* adekwatnego niemal do odrodzenia *Feniksa z popiołów* a odkrycie przybywa z charakterystyczną dla *eureka* radością. Możliwe, że renesans dopiero przed Tobą w oczekiwaniu na inspirację.

U zarania dziejów ludzkości, przemierzając dziesiątki kilometrów w poszukiwaniu odpowiedniego miejsca na stateczne lokum, prehistoryczni przodkowie pokonują barierę przestrzeni geograficznej i tej interpersonalnej. Nie umieją się ze sobą porozumieć, lecz z czasem wynajdują narzędzie, które posiada tylko człowiek – mowę<sup>1</sup>. I wtedy już po wsze czasy wychodzą z izolacji,

1 E.H.Gombrich: *Krótką historią świata dla młodszych i starszych*, W-wa 2008.

intelektualnie stymulując kontakt o różnych znaczeniach: przyjaźni, miłości, obowiązku etc. Gdy zachodzi słońce siadają wokół ogniska i opowiadają. Bynajmniej nie dominują „Opowieści z krypty”<sup>2</sup>, lecz przekazy wydarzeń czy też mitycznych wyobrażeń bądź relacje przygód protoplastów. Wędrowka w nieznane podsyca ciekawość i kształtuje umysł.

Ziarno prawdy w legendach okraszone szerokim wachlarzem zdarzeń i morałem, rozbudza refleksję i czasami próbę odniesienia ich do własnych przeżyć. Dzieci lubią, gdy czarodziej/ka opowiadania prowadzi ich za rękę w nieznany świat. Zwyczajny świat kontra świat wyjątkowy. Alicja, Kot i Królik lawirują wśród postaci z talii kart<sup>3</sup>. Fenomenologia czasu i miejsca poddaje niezliczonym wariacjom paradigmat opowieści i trwa swoista *Niekończąca się opowieść*<sup>4</sup>, która prowadzi nas do tysiąca innych historii.

W okresie świątecznym przychodzi mi myśl najobszerniejsza księga opowieści różnego rodzaju – Biblia, w której przemoc i miłość przeplatają się w nadziei zwycięstwa tej drugiej. Prawdziwe historie zapisywane złotymi zgłoskami w polskim panteonie kronik przez Galla Anonima, Wincentego Kadłubka czy Jana Długosza, mają nasze uznanie za zatrzymanie dokonania przodków w świetle narodowej pamięci. Ale przecież to słowo pisane, które lekceważy Sokrates! U zarania cywilizacji starożytnej Grecji dominujący układ komunikacji przyjmuje różne style narracji werbalnej, którą tak bardzo ceni pierwszy historyczny filozof. Do końca swojego życia pozostaje wierny kulturze oralnej. Kolejne odkrycie – język pisany - wślizguje się w postaci zapisywanych rozpraw platońskich i tym samym rozpoczyna się era swobodnego wędrowania idei lub historii, nie przypisywana miejscu dysput i przemówień. Potem książki drukowane prowokują do czytania w milczeniu, co dla współczesnego/jej czytelnika/czki jest oczywiste a wówczas niepojęte. Wcześniejsze tajemnicze znaki praprzodków: rysunki w grocie Lascaux lub obeliski w Stonehenge również próbują nam coś przekazać. „Bujdy opowiadasz” rzecze sceptyk i wiruje wokół udokumentowanej logiki namacalnych zdarzeń. Odziera z tajemnicy i kpi z wewnętrznych uniesień. A co z wyobraźnią? „Wyobraźnia cenniejsza od wiedzy” mówi Albert Einstein. Wymyka się ona twórcom i naukowcom, przybierając kształt cennych dla ludzkości aberracji i mknąc w tunelu czasoprzestrzeni, nieokiełznana i nieskończona.

Niekiedy przyjmuje postać dzieła filmowego. Opowieściami jedynymi w swoim rodzaju są niektóre filmy Stevena Spielberga, ponieważ

2 Serial telewizyjny prod.USA 1989-1996, czarna komedia/horror

3 *Przygody Alicji w Krainie czarów i Po drugiej stronie Lustra*, Lewisa Carrolla.

4 *Neverending Story* (film USA&RFN, 1984 reż. Peter Wolfgang)

opowiadają historie istot, które czują bądź ludzi bardzo wrażliwych. Bohaterowie nie są wybrańcami losu, lecz przeciętnymi lub wręcz skrzywdzonymi i nie docenionymi przez los. Metafora wędrowki rozbrzmiewa w nielicznych nostalgicznych obrazach trylogii Lucasa o przygodach Luke’a Skywalker’a, który zostaje Rycerzem Jedi, aby ocalić wszechświat, a przynajmniej część galaktycznych światów. I choć konwencja nie jest zbyt refleksyjna, to do *Gwiezdnych wojen* widzowie powracają dlatego, że poszukują we wzorcach bohaterów nie tyle wciąż nowych doznań i dramatyzmu, lecz wypatrują w pewnym sensie metafizycznego potwierdzenia marzeń i dotknięcia tajemnicy.... *Lejtmotywy* człowieczeństwa przewija się w opowieściach przez wszystkie epoki.

Tylko nieliczne dają się pięknie zaadaptować w sztuce filmowej. Do dzisiaj nie ma śmiałka, który podjąłby się sfilmowania arcydzieła cyklu powieści *Hyperion Cantos* i dylogii *Endymion* Dana Simmonsa. Najczęściej wielowątkowość w literaturze jest twardym orzechem do zgryzienia dla scenarzysty i reżysera. Jedynie wyjątki dorównują po trosze literackiej wersji tytułu np. *Imię Róży*<sup>5</sup>. Film może być również opowieścią bez słów, co udowadnia J.J.Annaud w „Walce o ogień” i „Niedźwiadku”. Natomiast recepcja filmowa jednowątkowej powieści „Pachnidło” Patricja Suskinda, jest równie trudna jak ta z mnogością wątków, choć w tym przypadku film dotrzymuje kroku wersji literackiej a nawet ją wzbogaca<sup>6</sup>. Opowieści odbijają się echem w umysłach i emocjach widzów, czytelników i słuchaczy, potęgując poszukiwania świętego Graala jako klucza do odczytania samych siebie.

Zachęta „opowiedz mi jakąś historię” wyzwala potencjał, ciekawą fabułę, fascynujące przygody bohatera. Sztuka narracji i znaczenie przekazu budują ludzkość. Metafora drogi zdaje się nie mieć końca. Od wieków ludzie znajdują przyjemność „w zanurzaniu się w opowieść na pograniczu snu i jawy”. Magiczna odysėja bohaterów do baśniowej krainy w której wszystko może się zdarzyć, rozwija wyobraźnię i tworzy ideały. Początek i koniec, kulminacja i równowaga, rozpalają iskrę poszukiwań w nas samych. Opowieść to początek podróży dla każdego z nas scalonych z alter ego. Rezonują myśli zaczerpnięte z ulubionych opowieści, w tym tych z dzieciństwa. Splatają się w wyzwanie, w którym intensywność i specyfika kreacji porwa nas i absorbuje w całości, dając impuls ku zmianie w pogoni za wizją, która nada egzystencji treść i pełnię. A więc, nadal będzie się opowiadać historie...

**Bonuso**

Post scriptum:

„(...) i to poczucie prostej drogi, którego nie traci się, nawet kiedy ścieżka staje się krętą”.

Cytat z książki „Imię Róży” Umberto Eco

5 Autor książki Umberto Eco, autor filmu Jean Jacques Annaud  
6 reż. Tom Tykwer



# SPOŁECZNA AKADEMIA NAUK ŁÓDŹ

## ■ I miejsce w Łodzi

wśród szkół niepublicznych wg Rzeczpospolitej i Perspektyw

## ■ III miejsce w Polsce

w kategorii uniwersytetów niepublicznych  
wg Rzeczpospolitej i Perspektyw

## ■ Studia MBA wśród 15 najlepszych w Polsce

Decyzja przyznana przez menedżerów  
500 największych firm w Polsce



### STUDIA I STOPNIA

- Administracja
- Dziennikarstwo i komunikacja społeczna
- Ekonomia
- Finanse i rachunkowość
- Grafika artystyczna
- Iberystyka
- Ochrona Środowiska
- Praca Socjalna
- Psychologia\*
- Socjologia
- Zdrowie publiczne

### STUDIA PODYPLOMOWE

Międzynarodowe Centrum  
Podypłomowe

Międzynarodowe Centrum  
Podypłomowe

### STUDIA I i II STOPNIA

- Bezpieczeństwo narodowe
- Filologia angielska
- Fizjoterapia
- Geodezja i kartografia
- Informatyka
- Kosmetologia
- Logistyka
- Pedagogika
- Stosunki międzynarodowe
- Zarządzanie

### STUDIA MENEDŻERSKIE W JĘZYKU ANGIELSKIM:

- Bachelor in International Business Management – studia I stopnia
- Studia Master of Science in Professional Communication – dyplom Clark University
- Studia MBA z dyplomem Master Clark University

### STUDIA III STOPNIA

uprawnienia do nadawania tytułów  
naukowych:

- Doktor nauk ekonomicznych:  
Nauki o zarządzaniu
- Doktor nauk humanistycznych:  
Językoznawstwo
- Doktor nauk technicznych:  
Informatyka

### STUDIA PRZEZ INTERNET

Polska Akademia Otwarta

- Zarządzanie
- Pedagogika
- Logistyka
- Administracja

\* studia jednolite magisterskie





# REKRUTACJA

# NAUCZYCIELI

do udziału w projekcie „AKADEMIA KOMPETENCJI”

## Tematyka szkoleń:

- wykorzystanie nowych technologii w szkole
- tworzenie multimedialnych materiałów dydaktycznych
- wybrane praktyczne metody pracy z uczniem
- z wykorzystaniem nowych technologii – metoda projektu, e-portfolio, web-quest
- wykorzystanie tablicy multimedialnej do wspomagania zajęć dydaktycznych
- nowe technologie w kontakcie z uczniem i rodzicem
- praca ucznia i nauczyciela na platformie e-learningowej Moodle

## Zapewniamy:

- materiały szkoleniowe
- miejsce szkolenia w pobliżu miejsca pracy lub zamieszkania
- catering podczas realizacji zajęć

Formularz zgłoszeniowy i szczegółowe informacje: [www.aklodzkie.ocdn.pl](http://www.aklodzkie.ocdn.pl)  
Tel. 531 743 072, Fax 12 633 33 67, mail: [aklodzkie@ocdn.pl](mailto:aklodzkie@ocdn.pl)

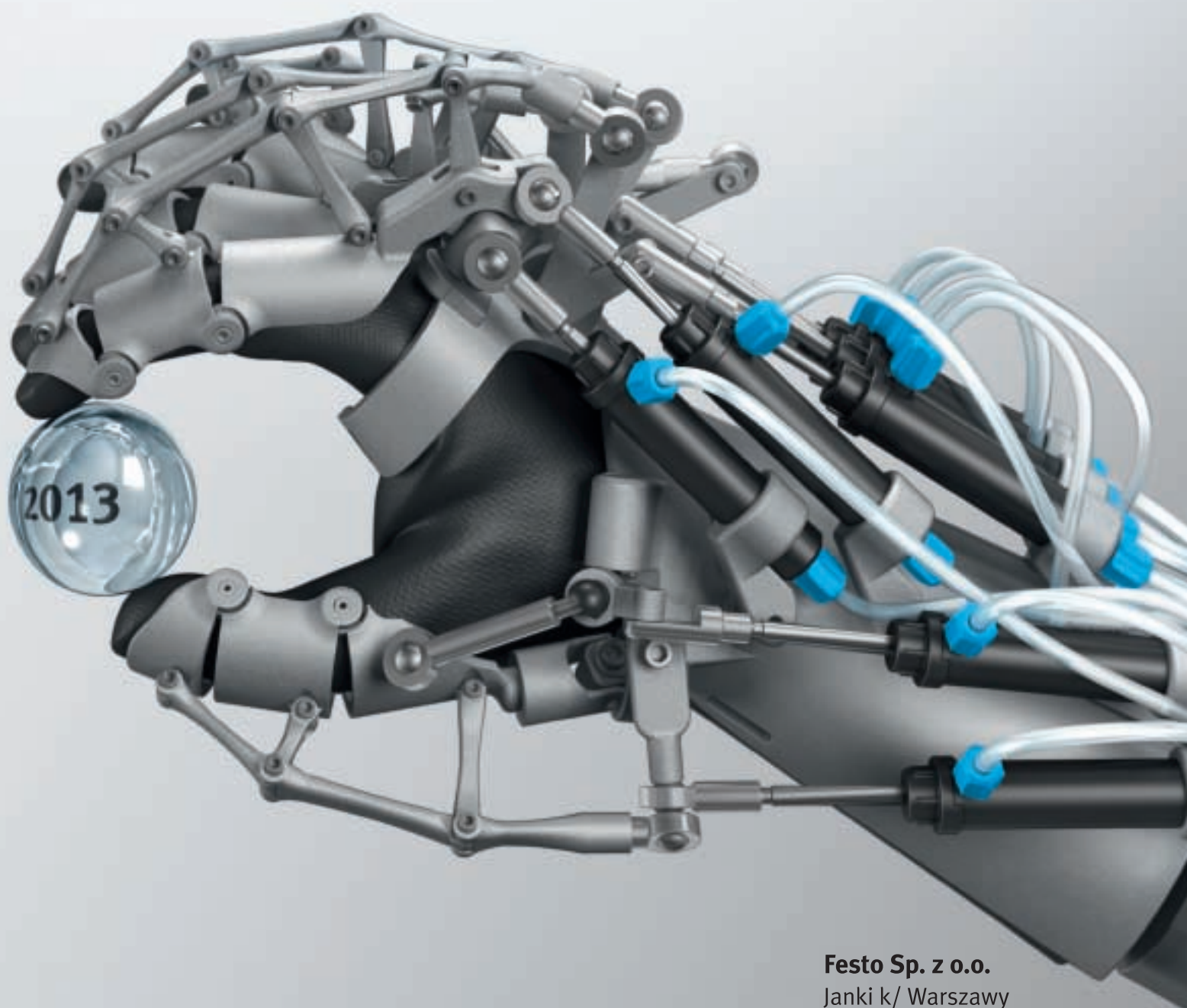


UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



**Partner w automatyzacji produkcji  
i edukacji w zakresie systemów mechatronicznych**

**FESTO**



**Festo Sp. z o.o.**

Janki k/ Warszawy

ul. Mszczonowska 7

05-090 Raszyn

Tel. +48 22 711 41 01

Fax +48 22 711 41 05

didactic\_poland@festo.com

www.festo.pl